Nr. 231 Wtorek, 7 Października 1884. Rok 74

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; za miesiąc październik w miejscu 1 złr., **pocztą** 1 złr. 35 cnt. Z *Przewodnikiem* za IV ćwierćrocze w miejscu 3 złr. 75 ct., **pocztą** 4 złr. 75 cnt.; za miesiąc październik w miejscu 1 złr. 30 ct., **pocztą** 1 zł.; 65 cnt. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Nowo przystępujący pp. prenumeratorowie, otrzymać mogą na żądanie, bezpłatnie, początek powieści Z. Sarneckiego „Złote Serce".

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie najuniżeńszego wniosku ministra ces. Domu i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. dyplomowi instalacyjnemu mianowanego król. belgijskim generalnym konsulem w Wiedniu, Leona Derot, udzielić najmiłościwiej Najw. *exequatur*.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 września b. r. radcy namiestnictwa i krajowemu referentowi sanitarnemu w Gracu, dr. Ferdynandowi v. Scherer, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w ponownem uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenie.

Przypomina się panom hodowcom koni, mającym zamiar uzyskania dla swych ogierów licencyi do stanowienia cudzych klaczy, by odnośne zgłoszenia w myśl § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 1881 l. 71 dz. ust. kr. wnieść zechcieli najdalej do 1 listopada 1884 r. do przynależnego starostwa, gdyż późniejsze zgłoszenia pod żadnym warunkiem nie będą uwzględnione.

Komisye licencyjonujące zaś zjadą jedynie do tych starostw, z których okręgu weszły zgłoszenia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 września 1884.

Ogłoszenie.

Z końcem września 1884 r było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr.	11.392 zł. 50 ct.	
b) opiewających na w. a.	68,232.700 zł. — ct.	
Razem . .		68,244.092 50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:		
jednoreńskowych	71,406.010	
pięcioreńskowych	124,797.100	
pięćdziesięcioreń.	147,550.700 zł.	ct.
razem .		343,753.810 —
w ogóle .		411,997.902 50

Wiedeń, 4 października 1884.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Szrom
prezydent.
Maurycy baron Königswarter,
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 października.

Z przemówień, wygłoszonych w ciągu feryj przez francuskich deputowanych, z programów ciągle jeszcze ogłaszanych w dziennikach, z licznych artykułów, zawierających krytykę stanu ekonomicznego i polityki rządowej, a nakoniec z wniosków i interpelacyj, zapowiadanych w chwili otwarcia sesyi parlamentarnej — wywnioskować już dziś można, jaka będzie taktyka stronnictw i frakcyj i jakiej broni użyje opozycya w celu utrudnienia zadania p. Ferryemu. Z programów widać zarazem, że wiele frakcyj przygotowuje materyał, nietylko na sesyę parlamentarną, ale i na zbliżającą się w niedalekiej przyszłości kampanię przedwyborczą. Wiadomo już z poprzednich relacyj, że użyta w ostatnich tygodniach przez skrajne frakcye broń przeciw osobie prezesa gabinetu i jego polityce okazała się stanowczo bezsilną. Wrzawa podniesiona przeciw Ferryemu, że działa na szkodę Francyi dla zjednania uprzejmości Niemiec, nie zrobiła żadnego wrażenia, a poważne odparcie niedorzecznych zarzutów znalazło powszechne uznanie. To też broni tej nie podniesie już, zdaje się, frakcya wichrzycielska. Wykazano jej bowiem dowodnie, że jej katechizmowi politycznemu brakuje tradycyj politycznych, że polityka czynna zależną jest od wypadków i nie może się kierować uczuciami i antypatyami tam, gdzieby one mogły narazić prawdziwe interesa narodu.

Jedyną więc troską gabinetu Ferryego pozostaje na razie zatarg z Chinami. O stworzenie innych jeszcze trudności, stara się wprawdzie opozycya, ale wykazując liczne braki, tak na polu ekonomicznem jak i w polityce kolonialnej, nie przedstawia od siebie żadnego programu, nie wskazuje żadnego zaradczego środka, a tem samem nie jest w stanie przedstawić z łona swego kandydatów, którzyby w danym wypadku mogli wystąpić jako ewentualni spadkobiercy władzy po Ferrym. Fakt ten skłania większość ministeryalną do jednomyślności. Na porządku dziennym była wprawdzie i druga kwestya oprócz zatargu z Chinami, kwestya również polityki zagranicznej, którą chciały zużytkować pewne frakcye jako broń przeciw gabinetowi, ale rząd stanowczem postanowieniem i ogłoszeniem otwartem, jaką zajmie postawę, wytrącił tę broń z ręki opozycyi. Frakcye te, które tak samo jak przeciw Niemcom, usiłowały i przeciw Anglii obwołać krucyatę za supremacyę angielską w Egipcie, podnosiły ciągle, że rząd naraża interesa francuskie w Egipcie, i że rolę pierwszorzędną Francyi nad Nilem uznały same mocarstwa europejskie. Pan Ferry jednak po ostatniem posiedzeniu rady ministrów, stanowczem oświadczeniem jakich zasad trzymać się będzie w polityce egipskiej, zamknął usta wichrzycielom Prezes gabinetu oświadczył, że po konferencyi londyńskiej rząd francuski postanowił trzymać się ściśle koncertu europejskiego i że dalekim jest od wszelkich usiłowań, dążących do uzyskania dla Francyi wyjątkowego jakiegoś stanowiska, lub obarczania republiki specyalną misyą przeciw akcyi Gladstona nad

16)

ZŁOTE SERCE

Lata dzieciństwa

VII.
Pożar.

(Ciąg dalszy.)

Skoro się tylko ściemniło, Staś, niedojadłszy kolacyi — tak się bał ciotki — pospieszył do dworu, aby ułożyć się na spoczynek nocny. Okrążył dom i po kilkunastu wysokich a wązkich, kamiennych schodkach wszedł do kredensu, gdzie Kaśka nastawiała samowar, rozżarzając w nim węgle dziurawym butem, zamiast mieszka, ten bowiem miał podobno kiedyś istnieć — jak niosła głucha tradycya — ale oddawna gdzieś się zapodział.

— Idźcie do pani i powiedzcie, że się już spać kładę — rzekł, przechodząc.

— A ino! mam cas wsyćko rzucić i lecić na twoje rozkazy.

Chłopczyna złożył ręce jak do modlitwy i błagał:

— Moja dobra Kasiu.... moja poczciwa Kasiu.... powiedzcie.... boby gotowa mnie uśmiercić.

— No, no.... nie strachaj się.... powiem juz, powiem.

I poruszała butem, który pod ciężką ręką dziewczyny sapał chrapliwie W około dziurkami przewierconej podstawy samowara, rozbryzgiwały się iskry gęsto, szybko gasnąc na podłodze.

— Nie zapomnijcie.... bardzo was prosę.

— Nie zapomnę.

— A pójdziecie zara?

— Rusajze mi prec, smarkalu. Kiej rzekłam ze powiem, to powiem i basta — wrzasła dziewka zniecierpliwiona. Ale wnet ujęta pokorną i smutną minką Stasia, dodała: — Nie bój się bidulo... Widzis, niosę samowar do stołowego pokoju, zara zatem oświadcę, ze się juz kładzies

— Na cem ze pani jeść będzie, kiej meble na dziedzińcu?

— Trocha znieśliwa z Maryśką psed wiecorkiem do stołowego, kancelaryi i sypialnego. Tak kazała ona — i spojrzała znacząco w stronę jadalni, jakby wzrokiem objaśnić chciała, kto jest ta „ona". — Ale rusaj-ze spać gaduło, bo gotowa tu wlecić i wybić po pysku.

— Dziękuje wam, Kasiu... a pamiętajcie....

— Jesceś tu?!... Oj swędzi cie widzę pysek, swędzi.

Staś się zarumienił; krew z serca do liców mu nabiegła.

Wszedł do dużej izby, zapełnionej mnóstwem żelaznych rupieci, leżących w bezładzie na podłodze. Były tam kawały lanego kruszcu, jakieś resztki kół zębatych pękanych, odłamy sztab kutych, obręcze od wozów, kłódki i zamki zepsute, kosy stępione, sierpy cienkie jak scyzoryki, siatki i rafki druciane pogięte, piły połamane, podkowy starte, gwoździe — gontale, pęki kluczów i kluczyków. Na tych szczątkach machin i narzędzi, wyrobionych z najcenniejszego materyału, jakiem na wsi jest żelazo — istne złoto dla gospodarzy rolnych — czerwieniały plamy rdzy, a izba przepełniona była jej duszną i ostrą wonią.

Tu się chłopczyk nie zatrzymał; szedł dalej.

Drugą izbę nazwaćby można było królestwem starych płócien, rzemieni, powrozów i parcianek. Na dużych kołkach drewnianych, wbitych w ścianę, wisiały szleje porwane, zbutwiałym i gnijącym surowcem podszyte. Wielkie płachty szare i białe, zwieszały się na drągach, stojących po kątach. Płachty te podobne były do widm, jakiemi wyobraźnia ludowa zaludnia cmentarze i pustkowia. Były to wańtuchy i wory. Kłębki szpagatu i kręgi sznurów, kawałki skór wyprawnych i niewyprawnych, skórki ze zdechłych baranów, pokryte nieostrzyżoną wełną — leżały pod dawno niebielonemi ścianami. Tu przykra i dusząca woń stęchlizny, unosiła się w powietrzu.

Cała ta część dworu - opustoszała, brudna, zaniedbana — służyła za skład na wszystko, co w gospodarstwie jeszcze się kiedyś przydać może, ale co już wyszło z codziennego użycia.

W trzeciej dopiero komnacie znajdowało się nocne legowisko Stasia.

Okna tej obszernej izby — równie jak poprzednich i kilku innych, zupełnie pustych, ciągnących się jeszcze za sobą dalej długim szeregiem — wychodziły na ogród. Wysoko nad podłogą w grubym murze wybite, oszklone zczerniałemi od kurzu szybami, zamknięte szczelnie, jeszcze wyżej położone były na zewnątrz, dom bowiem w tem miejscu — od strony przeciwległej gankowi — stał na znacznie pochylającej się spadzistości. Kilka łokci pod niemi, za gzemsem, stanowiącym istotny początek mieszkalnego budynku, biegły w prostej linii, wzdłuż całej ściany równoległoboku, podłużne, okratowane okienka piwnic, także jeszcze dość wysoko nad grunt wzniesione. Dla patrzącego od ogrodu. ten mur kamienny z piwnicznemi okienkami, tworzący olbrzymią podstawę dworu — przedstawiał się jak parter, unoszący na swoich barkach pierwsze piętro Nad nie dopiero, zsuwał swój, szeroki okap dach ogromny, podobny — jakeśmy to już powiedzieli — do stosowanego kapelusza z czasów Księstwa Warszawskiego. Jakkolwiek ta połowa domu wyprowadzoną była z trwałego materyału od fundamentów aż pod samo gontowe pokrycie — a frontowa posiadała tylko trzyłokciowe podmurowanie, na niem zaś ściany z drzewa i muru pruskiego — jednakże zniszczenie i upadek — tak zewnątrz jak wewnątrz — uwidoczniały się tu bardziej jeszcze, niż od strony dziedzińca.

W sypialni Stasia, sufit płócienny, w kilku miejscach przedarty, zwieszał się brudny, zakurzony jak sakwy żebracze. Nad oknami pożółkł i zgnił zupełnie; tu bowiem, ile razy deszcz padał, zaciekała woda, zafarbowana nieczystościami strychu i pułapu. Sączyła się dalej po murze, niegdyś bielonym, dziś z pod tego dawnego, wapiennego bielidła i tynku wyszczerzającym szare kamienie i jaskrawe cegły. W rogu pokoju stał piec duży — tak zwana „gruba" — gliną żółtą wylepiony Brakło w nim drzwiczek, a w szerokim otworze, odsłaniającym palenisko, nie było i śladu popiołu, tylko kupa śmieci. Ile razy wiatr tu się dostał kominem, wył przeciągle, żałośnie — i kręcił śmieciami jak pyłem na gościńcu. Pomiędzy jednem a drugiem oknem, wszerz ściany, wiło się wężykiem pęknięcie wązkie lecz głębokie. Podłoga miejscami spaczona i wygięta, miejscami zupełnie pozbawioną była desek. W przeciwległym piecowi rogu izby stała paka szeroka i wysoka, z grubych bali zbita, a w niej sypiał chłopczyna.

Rozmaite miała przeznaczenia i różne przeszła koleje, zanim się dostała do dworu.

Zrobiono ją najprzód do zacierania w niej sieczki z miazgą — umieloną gniotownikiem *vel* szarpaczem — z roślin okopowych: buraków pastewnych, rzepy ściernistej, nawet marchwi; strawą tą bowiem przedsiębiorczy — w początkach swego gospodarstwa — Kubuś, chciał karmić krowy, dla zwiększenia wydajności mleka. Ale sprzedaż mleka na kwarty w sąsiedniem, nazbyt biednem i niedość ludnem miasteczku nie przyniosła spodziewanych rezultatów; krowy puszczono w pacht, a pakę wyrzucono z obory na okólnik. Po niejakimś czasie, w srogą zimę, wniesiono ją do owczarni i napełniono wodą. Wodę — pod wpływem ciepłej temperatury ogrzaną — rozlewano w żłobki drewniane i pojono nią jagnięta, aby

Nilem. Gabinet francuski mniema, że znajdzie poparcie takiego programu tak w senacie, jak w Izbie deputowanych, poparcie naturalnie większości umiarkowanej.

Wobec powyższego sformułowania rządowej taktyki pozostała frakcyom opozycyjnym tylko krytyka stanu ekonomicznego i projekta przeobrażenia finansowego gospodarstwa.

Sejm krajowy

(*XI posiedzenie z d. 6 października.*)

(L) Wniesione petycye przekazano komisyom, a mianowicie:

Komisyi budżetowej: Celestyna Racka, ucznia akademii w Leoben; Towarzystwa „Lutnia“; Towarzystwa „Akademickie Bractwo“; czytelni akademickiej we Lwowie; gminy Dębno; i wydziału bursy gimnastycznej w Rzeszowie, o zapomogę Feliksa Kissa o podwyższenie daru z łaski. Gminy Rajtarowice o subwencyę i pożyczkę na budowę szkoły. Józefa Fedorowicza o stałe zaopatrzenie. Maryi Iżak, artystki opery lwowskiej o subwencyę celem kształcenia się w spiewie.

Komisyi powodziowej: Gminy Maniowa, o zapomogę z powodu klęski powodzi. Gminy Ubieszyn, w sprawie regulacyi Sanu. Wydziału powiatowego w Krośnie w sprawie regulacyi rzek Gminy Bohorodczany w sprawie regulacyi Bystrzycy.

Komisyi szkolnej: Jana Antoniewicza, nauczyciela, o wyznaczenie mu pensyi. Gminy Bóbrki o systemizowanie posady nauczycielki przy tamtejszej szkole. Nauczycieli okręgu Rzeszowskiego o stabilizacyę posad nauczycieli. Gminy Monasterzyska o zaprowadzenie tamże 4 kl. szkoły. Gminy Brody o zarządzenie, by zastępcy nauczycieli, powołanych na inspektorów, pobierali całą płacę. Wandy Dzierżanowskiej o zapomogę.

Komisyi petycyjnej: Gminy Tustogłowy, w sprawie wyczyszczenia kanału w stawie zborowskim. Karoliny Chauer, o przyjęcie jej wnuka do zakładu w Drohowyżu. Władysława Strzeleckiego, dyetaryusza, o *veniam aetatis.* Gminy Michowa i Wełykie, w sprawie odpisania zapomogi z r. 1853.

Komisyi prawniczej: Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, o przyznanie głosu wirylnego każdoczesnemu rektorowi szkoły politechnicznej.

Komisyi administracyjnej: Towarzystwa politechnicznego we Lwowie w sprawie zaprowadzenia języka polskiego w zarządzie gal. koleji państwowych. Krakowskiej Izby handlowej, w sprawie objęcia kolei północnej Cesarza Ferdynanda, w zarząd państwa. Gminy Pasierbicy w sprawie przydzielenia do starostwa i sądu w Limanowej. Gminy Lubaczów, w sprawie przeniesienia starostwa z Cieszanowa do Lubaczewa. Osady Jurydyki, w sprawie poboru dodatków gminnych na rzecz m. Brodów.

Na wniosek p. Lasockiego odesłano petycyę gminy Jordanów, o utworzenie siedziby władz administracyjnych w Jordanowie, do Wydziału krajowego jako komisyi.

Po załatwieniu pierwszych 6 spraw porządku dziennego, o czem już wczoraj zdaliśmy relacyę, zarządził JW. Marszałek krótką przerwę w posiedzeniu poczem o godzinie 12 m 50 z południa, zarządził dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r. 1885.

J. E. Namiestnik p. F. Zaleski: (*według stenogramu.*) „Działalność Rady szkolnej krajowej w ostatnim okresie, w sprawozdaniu szanownej komisyi budżetowej, a nadto w wymownym głosie pierwszego z szanownych mowców, w dyskusyi generalnej, który jest zarazem członkiem Rady szkolnej (St. hr. Badeni; *przyp. sprawozdawcy*) tak wyczerpująco została przedstawioną i tak przychylnie ocenioną, że pod tym względem nic mi nie pozostaje do powiedzenia. Pozwolę sobie tedy ograniczyć się do kilku tylko słów o niektórych pozycyach, przedstawionych wysokiej Izbie przez komisyę budżetową: Rada szkolna krajowa, układając preliminarz wydatków funduszu szkolnego krajowego na rok 1885, miała na uwadze jak największe oszczędzanie funduszu krajowego, i dlatego zastosowała swe żądania do najniezbędniejszych potrzeb. Preliminarz ten uszczupliła komisya budżetowa o przeszło 44.000 złr. Redukcya preliminowanych wydatków, przez którą komisya budżetowa zamierza osiągnąć zaoszczędzenie w powyższej sumie, dotyczy pozycyj preliminarza, w których, według zdania tej komisyi, można poczynić zaoszczędzenia, bez uszczerbku dla sprawy szkolnictwa ludowego. Największego uszczuplenia doznała rubryka I preliminarza „Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych“ — w której preliminowane kwoty zniżono o 21.560 złr. Obok zredukowania do połowy kwot preliminowanych na przybory naukowe (kolumna IV sumaryusza) i na biblioteki okręgowe (kolumna VI sumaryusza) zniżono preliminowany w kolumnie V sumarysza wydatek na „konferencye okręgowe“, o 4505 złr., jakkolwiek wydatek na ten cel jest tego rodzaju, iż nie dopuszcza zaoszczędzenia poniżej rzeczywistej, na ustawie opierającej się potrzeby. Konferencye okręgowe muszą się z mocy ustawy każdego roku odbywać, a koszta podróży i strawnego nauczycieli, którzy w myśl przepisów w konferencyach udział biorą, muszą być pokryte. Dalej zniżyła komisya budżetowa w rubryce I preliminowaną w kolumnie VII sumaryusza „na rozmaite wydatki“ kwotę 11.760 złr., o 7860 złr.

W rubryce II preliminarza zażądała Rada szkolna krajowa na „substytucye“, t. j. na wynagrodzenia dla nadetatowych sił nauczycielskich przy tak zwanych równorzędnych (nadetatowych) klasach, z powodu wzmagania się frekwencyi w szkołach, na wynagrodzenia za nadobowiązkową ilość godzin nauki, tudzież wynagrodzenia za zastępstwo chorych lub na urlopie bawiących nauczycieli — kredytu w łącznej kwocie 108.000 złr. Komisya budżetowa zniżyła jednak tę kwotę na 100.000 złr. Wydatki na ten cel nie dadzą się ściśle obliczyć naprzód, ale muszą być czynione w miarę nieodzownej potrzeby. Powyższą kwotę 108.000 złr. oznaczyła Rada szkolna krajowa z uwzględnieniem wynikłości wydatków w roku szkolnym 1883/4 jako *minimum*, nie zapoznając przytem prawdopodobnej ewentualności, iż potrzeby na cel powyższy w roku szkolnym 1884/5 ponad cyfrę powyższą się wzmogą. Frekwencya bowiem w szkołach ludowych powiększa się z każdym rokiem, a mimo to, iż w bardzo licznych szkołach odbywa się nauka półdniowa, z dniem dzisiejszym jest takich szkół 1008; powiększa się więc coraz bardziej i potrzeba ustanowienia nadetatowych sił nauczycielskich. W znacznej liczbie szkół, przy nauce południowej muszą być jeszcze czynni nauczyciele nadetatowi. Nauka południowa pociąga za sobą nadwyżkę godzin nauki przez nauczyciela ponad obowiązek udzielanej, za co należy mu się wynagrodzenie. Wypadki zastępstwa chorych lub urlopowanych nauczycieli są nieuniknione i właśnie z przyczyny uciążliwej służby nauczycielskiej, stosunkowo dość liczne. Jeżeli szkoła nie ma być zamkniętą z powodu choroby nauczyciela, zastępstwo musi być zarządzone, a przeto musi być pokryty i wydatek z tem połączony.

Potrzeby tej rubryki są więc tego rodzaju, iż Rada szkolna krajowa, wobec obowiązujących ustaw nie ma niestety pewności, że preliminowana przez komisyę budżetową suma wystarczy.

Jednakże usilnem staraniem Rady szkolnej będzie zastosować się do cyfr przez szanowną komisyę budżetową ustanowionych i korzystając z dozwolonego jej *virement*, mieć staranie, żeby nie przekraczając dozwolonego kredytu, administracya szkolna nie ucierpiała (*Brawo*)

To moje szczere oświadczenie niechaj będzie wysokiemu Sejmowi rękojmią, że nie będzie żadnych przekroczeń, a gdyby jakie były, to będą spowodowane nieodzowną koniecznością, będą usprawiedliwione obowiązującemi ustawami i wykazane w najbliższem zamknięciu rachunkowem, które w r. 1885, mam nadzieję i za rok 1884 przedłożone zostanie (*Brawo*).

Wobec życzliwości szanownej komisyi budżetowej i jej troskliwości o sprawę szkolną, nie będę obstawał przy cyfrach podanych przez krajową Radę szkolną w preliminarzu, z wyjątkiem jednej rubryki, to jest rubryki „Rozmaite wydatki“ a to z powodów zasadniczych. W tym celu zastrzegam sobie głos w dyskusyi specyalnej“.

Po zamknięciu rozprawy ogólnej, sprawozdawca komisyi budżetowej, pos. Madejski odpowiedział na zarzuty i uwagi mowców poprzednich. Najpierw zwrócił uwagę ks. Siczyńskiego, że w gronie tak licznem, jak nauczycielskie, mogą znaleźć się jednostki, dopuszczające się rozmaitych nadużyć, ale do uchylenia tego rodzaju jednostek właściwszą byłaby może droga zażalenia do właściwej władzy, niż wytaczanie takich spraw przed forum Izby sejmowej. Co do przemówienia posła Romanowicza, nadmienił sprawozdawca, że stanowisko, jakie ten poseł zajmuje w sprawach tyczących się szkolnictwa, od lat wielu, jest tak powszechnie znane, iż nie można dziwić się, że wytrwale i konsekwentnie broni zawsze i wszędzie każdego centa, który ma przyczynić się do podniesienia i rozwoju szkół w naszym kraju. Ale broniąc kwot, preliminowanych przez krajową Radę szkolną, użył pos Romanowicz takiej formy, iż w gronie nauczycieli mógłby powstać pewien żal do Reprezentacyi krajowej. Jakoteż tylko w celu zażegnania tego żalu, zabiera sprawozdawca głos, ażeby skonstatować, że oszczędzanie na szkołach nie stało się regułą Reprezentacyi krajowej, albowiem tylko wyjątkowo w r. 1880 skreślono pewne kwoty, w latach zaś następnych przyjęto te rubryki, w których poprzednio skreślono pewne kwoty, w preliminowanej wysokości. Co do hojnej dotacyi funduszu szkolnego, podziela szanowny sprawozdawca poglądy p. Romanowicza, ale niestety stan funduszów krajowych, zwłaszcza w tym roku, powinien w oczach nauczycielstwa usprawiedliwić Reprezentacyę krajową; są to tylko wyjątkowe oszczędności, a nauczycielstwo, pomne, że kraj nasz zajmuje wyjątkowe stanowisko, powinno także przejąć się zasadą, że nasze społeczeństwo może zakwitnąć tylko wówczas, jeżeli wszystkie jego jednostki będą przejęte duchem ofiarności. Zastanawiając się nad wywodem Stanisława hr. Badeniego, wyraża mu szanowny sprawozdawca wdzięczność, że sięgnął do pięknej tradycyi nieodżałowanej pamięci Adama Potockiego i że wskrzesił łącznik między Reprezentacyą krajową, a krajową Radą szkolną; dziękuje mu także, że w znakomitem swem przemówieniu skonstatował, jako komisya budżetowa oparła swe wnioski na podstawie realnej. Ze swej strony wyraża sprawozdawca uznanie: że kraj. Rada szkolna wstąpiła na tory wytknięte przez Sejm Ogólne wrażenie, jakie odniósł sprawozdawca z poprzedniej dyskusyi, jest pocieszające; wykazała bowiem ta dyskusya, że zwyciężyły myśli poruszone w tej Izbie przed kilku laty.

Nastąpiła rozprawa szczegółowa.

Sprawozdawca p. Madejski odczytał wniosek komisyi budżetowej, która do rubryki I wydatków budżetu szkolnego: „Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych“ wstawiła kwotę 377.860 zł. (Dla zrozumienia dalszej dyskusyi dodać musimy, że krajowa Rada szkolna preliminowała w tej rubryce, jako wydatki zwyczajne, kwotę 349.420 zł, a jako wydatek nadzwyczajny: „Zaliczki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych“ kwotę 50.000 zł. Wydział krajowy obniżył wydatki zwyczajne o kwotę 52.416 zł, a powyższy wydatek nadzwyczajny obniżył do sumy tylko 5 000 zł., t. j, wykreślił sumę 45.000 zł. Komisya budżetowa zaś, zgodnie z preliminarzem krajowej Rady szkolnej, przyjęła wydatek nadzwyczajny „Zasiłki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych“ w kwocie 50.000 zł. — *Uwaga sprawozdawcy.*)

Poseł Męciński wychodząc z założenia, że kwota 50.000 zł. preliminowana przez krajową Radę szkolną, a przyjęta przez komisyę budżetową, jest za wysoką i nie jest usprawiedliwioną wobec faktu, że w roku zeszłym uchwalił Sejm na ten sam cel tylko 5.000 złr.; dalej z uwagi, że wobec energicznego ściągania zaległych prestacyj, fundusze regularniej wpływać będą do funduszów szkolnych okręgowych; nareszcie z uwagi na kłopotliwe położenie finansowe kraju, zwłaszcza w tym roku klęski powodziowej, w którym oszczędność jest wskazaną — podnosi wniosek Wydziału krajowego i wnosi, ażeby do rubryki I. zamiast preliminowanej przez komisyę budżetową kwoty 377.860 złr., wstawił Sejm tylko 322.860 złr, to jest o 45.000 zł. mniej,

Pos. ks. Adam Sapieha występuje jak najenergiczniej przeciw temu wnioskowi który całkiem niespodzianie pojawia się w Izbie; nikt nie był nań przygotowany, a mowca nie pojmuje, jakie uboczne względy mogły skłonić hr. Męcińskiego do wniesienia takiej poprawki. W *meritum* sprawy dostojny mowca wchodzić nie chce, konstatuje tylko okoliczność, że idealnie kochamy się w szkolnictwie, ale budżet szkolny obcinamy; wnosi tedy ks. A. Sapieha, „ażeby powyższy wniosek p. hr. Męcińskiego został odesłany do komisyi budżetowej“ (Wniosek ks. Sapiehy został dostatecznie poparty).

JE. Namiestnik p. F. Zaleski (*według stenogramu*); „Przedstawię powody, na których kraj. Rada szkolna pomimo, że w przeszłym roku wstawiła do tej pozycyi tylko 10.000 zł., a wydała dotychczas z tej pozycyi tylko 7000 zł, (o dwa więcej, niż wysoka Izba przyzwoliła) — dlaczego, powtarzam, w tym roku, w tej rubryce wstawiła 50.000 zł. Dotychczas, oczywiście, w funduszach szkolnych okręgowych rzadziej mógł się zdarzyć taki brak gotówki chwilowej, jaki niestety — a raczej, chwała Bogu — przypuszczać można, że w przyszłości da się czuć. W miarę postępu oblikwidowania funduszów szkolnych okręgowych, zapasy kasowe, chwilowo nagromadzone w gotówce, muszą zniknąć; w miarę tego postępu zapasy w gotówce zwrócone będą napowrót tam, gdzie się powinny znajdować, t. j. do tych funduszów, których właściwie zapasy te są własnością, bo własności swoich fundusze okręgowe w zapasach mieć nie mogą i są ograniczone do należytości bieżących. Otóż z tego, co dotychczas powiedziałem, zdawałoby się, że w chwilach, kiedy wydatki będą pilne i konieczne, tej gotówki zabraknie. Wprawdzie w roku bieżącym, po klęskach powodzi, niestety obawiać się należy, że podatki będą gorzej może wpływały, a z niemi wszystkie inne dodatki, niż w roku ubiegłym; bo nawet na dzisiejszem posiedzeniu jest na porządku dziennym sprawozdanie komisyi budżetowej, żądające moratoryum pięcioletniego dla spłaty podatków w gminach powodzią dotkniętych. Bądź co bądź, jest to symptomat dość groźny, więc w przypuszczeniu większych potrzeb, wstawiliśmy rzeczywiście do tej rubryki większe cyfry. Ostrzedz tedy muszę wysoką Izbę, że przyjmując wniosek dopiero co postawiony, wysoka Izba zniewoli niejako Radę szkolną krajową do przekroczenia tej rubryki, bo, jak sam wnioskodawca się wyraził, w razie potrzeby będzie Rada szkolna musiała asygnować zasiłki, i ten nieporządek w manipulacyi i rachunkowości, na jaki się słusznie wszyscy uskarżali, a który usunąć staramy się z największem wysileniem, będzie utrzymanym niejako *in statu quo*. To chciałem poddać pod rozwagę Prześwietnej Izby i oczekuję jej uchwały“.

Pos Romanowicz, zwracając się do wniosku posła Męcińskiego, czyni uwagę że gdyby ten wniosek został przyjęty, naówczas powzięłaby Izba uchwałę z wyraźnem niejako przeświadczeniem, że pozycya, przez nią uchwalona, zostanie przekroczoną, bo przekroczoną być musi. Takiej uchwały Sejm powziąć nie powinien. Odwołując się do rozprawy ogólnej, w której zastrzegł sobie głos do wniesienia poprawek, zastanawia się szanowny mowca przedewszystkiem nad pozycyą czwartą, rubryki I „Przybory naukowe“, którą kraj. Rada szkolna preliminowała w wysokości 14 390 złr., a którą komisya budżetowa obniżyła do połowy. Jeżelibyśmy przyjęli kwotę preliminowaną przez krajową Radę szkolną, to wypadałoby dla 300 szkół nowo zorganizowanych i zorganizować się mających, po 5 złr. na jedną szkołę. Ale komisyi budżetowej wydatek ten wydawał się za wysoki i obniża go do połowy; gdzież więc możność, ażeby nauczyciel mógł za 2 złr. 50 cent. zakupić jakiekolwiek przybory? Mowca domaga się tedy wstawienia całej, przez kraj. Radę szkolną preliminowanej kwoty na „Przybory naukowe“, a dalej, omawiając pozycyę VI sumaryusza kraj. Rady szkolnej, w której ta władza „na Biblioteki okręgowe“ wstawiła kwotę 3900 złr., a którą to kwotę obcięła komisya budżetowa o 2000, domaga się mowca wstawienia całej, przez kraj. Radę szkolną preliminowanej kwoty 3900 złr; mowca domaga się tedy podwyższenia rubryki I o 9195 złr., tak, ażeby zamiast 377.860 złr. wynosiła 387.055 złr. (Wniosek ten nie został dostatecznie poparty).

St. hr. Badeni interpretował intencye wniosku hr. Męcińskiego; zdaniem mowcy domagał się p. Męciński uszczuplenia rubryki I o kwotę 45.000 złr., tylko dlatego, ponieważ w r. z. wstawił Sejm na „zaliczki zwrotne dla funduszów szkolnych okręgowych“ tylko kwotę 5000 złr., a kraj. Rada szkolna przekroczyła tę kwotę tylko o 2000 złr.; p. Męciński nie miał więc motywów,

---

nie wypędzać delikatnych stworzeń na mróz i śnieżycę, do studni lub pod pompę. W miarę jednak jak wszystkie niepowodzenia gospodarcze zaczęły nawiedzać Krasnosójki i cienko-wełniste Elekty i Negretti — pasane nieoględnie na sapowatych gruntach — wyzdychały na motylicę i na kulawkę źle leczoną. Merynosy, o krwi szlachetnej, ustąpiły miejsca owcom pospolitym, a dla tych nie warto było zadawać sobie tyle fatygi, żeby wodę wozić, pakę nią napełniać, czekać aż się ociepli i dopiero ogrzaną w żłobki przelewać. Tak zwane „świniarki“ obejść się mogły bez tych wszystkich ceremonij. Znowu zatem wyrzucono pakę na okólnik i byłaby tam niezawodnie rozleciała się i zgniła, gdyby pani Weronika nie uznała za stosowne, kazać ją wnieść do jednej z pustych komnat dworu, przeznaczając na brudną bieliznę

Wiemy już, kiedy zainstalowano w niej Stasia, oraz jakiem posłaniem musiał się kontentować biedny chłopczyna.

Mrok zapadał, kiedy głodne i znużone dziecko weszło do swego sypialnego pokoju.

Staś, nauczony przez Janię polskiego pacierza, ukląkł w ciszy, jaka tu panowała, przeżegnał się i zmówił głośno, dość poprawnie, „Ojcze nasz“ i „Zdrowaś Marya“. Z „Wierzę“ poszło mu trochę trudniej, nie pojmował bowiem znaczenia modlitwy, a wyrazy francuskiego *credo*, tkwiąc uporczywie w pamięci, mięszały mu się na języku z polskiemi.

Ojciec niebieski, słuchający gdzieś w górze tego wyznania wiary — niezrozumianej, ale odczutej głęboko, płynącej wprost z serca — przyjął je pewnie równie mile jak hymny serafinów i cherubinów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

któreby w oczach jego usprawiedliwiały wyższy preliminarz w kwocie 50.000 złr.

P. Tomisław Rozwadowski wychodząc z założenia, że ciągle jest mowa o oszczędnościach, a w rezultacie spadają na kraj nowe ciężary, jak np. w r. b. nowy 5-centowy dodatek do podatków; twierdząc następnie, że wyższa kwota, preliminowana przez kraj. Radę szkolną nie jest w jego oczach usprawiedliwioną, i że wystarczy na zaliczki funduszom szkolnym okręgowym kwota 5000 zł., preliminowana przez Wydział krajowy, oświadcza się za wnioskiem p. Męcińskiego.

P. dr. Czerkawski oświadczył się stanowczo przeciw wnioskowi p. Męcińskiego, a za wnioskiem komisyi, poczem, po replikach polemicznych pp. hr. Męcińskiego i ks. A. Sapiehy, zabrał głos:

JE Namiestnik p. F. Zaleski (*według stenogramu*): Poprzednio zabrałem głos na chwilę z powodu wniosku szanownego posła Męcińskiego, ale w dyskusyi generalnej, zastrzegłem sobie głos w dyskusyi specyalnej, do innej rubryki, a mianowicie do rubryki VII, i o tej teraz pomówić zamierzam. Przedtem, nie chcąc przerywać rozpraw nad wnioskiem p. Męcińskiego, wstrzymałem się od głosu, teraz jednak muszę tego dopełnić, bo po zamknięciu dyskusyi przyjdzie do uchwalenia całego działu, a wtedy byłaby uchwaloną ta rubryka, o którą mi chodzi. Jest to rubryka I, kolumna 7 sumaryusza, w której preliminowaną została na „Rozmaite wydatki" kwota 11.760 zł. a którą to kwotę zredukowała szanowna komisya budżetowa o 7860 zł. Owoż w tej pozycyi, jak ją preliminowała kraj. Rada szkolna, mieści się dwojaki wydatek: Najpierw przyzwolony dotąd zawsze Radom szkolnym okręgowym fundusz „na rozmaite wydatki", po 100 do 150 zł. rocznie dla każdego okręgu szkolnego, a powtóre kwota 6090 zł., którą Rada szkolna krajowa wstawiła jako zwrot rzeczywistych kosztów, połączonych z prowadzeniem ksiąg kontowych funduszów szkolnych okręgowych 35 okręgów szkolnych (z wyjątkiem miejskich we Lwowie i w Krakowie) przez umyślnie na ten cel przyjęte siły pod kierownictwem departamentu rachunkowego c. k Namiestnictwa, rozłożywszy powyższe koszta na 35 okręgów szkolnych po 174 zł. na każdy.

Nie ulega wątpliwości, że zarządzenie Rady szkolnej, którem prowadzenie ksiąg kontowych funduszów szkolnych okręgowych, a względnie kontrolę nad administracyą tych funduszów skoncentrowano w departamencie rachunkowym Namiestnictwa, było koniecznie potrzebnem i właściwem, aby w rachunkowości z obrotu tych funduszów wprowadzić pożądany ład, zwłaszcza, że Rady szkolne okręgowe nie mają sił do tego odpowiednio kwalifikowanych.

Zarządzenie to odpowiada także intencyi wysokiego Sejmu, wyrażonej w rezolucyi z dnia 17 października 1883, w której wysoki Sejm wezwał Rząd do uporządkowania rachunkowości w zarządzie okręgowych funduszów szkolnych. Wydatku z tem zarządzeniem połączonego nie może, i nie jest obowiązany fundusz państwowy przyjąć na siebie Komisya budżetowa, wykreślając ten wydatek z preliminarza funduszu szkolnego krajowego za rok 1885, opiera się na przepisie artykułu 35 ustawy krajowej o nadzorze szkół ludowych z dnia 25 czerwca 1873 (Dz. ust. kraj. nr. 255), który stanowi, „że polityczna władza powiatowa dostarcza Radzie szkolnej okręgowej potrzebnych ubikacyj i sił pomocniczych — opędza także jej potrzeby kancelaryjne". Wysoki Sejm na posiedzeniu w d. 19 października 1883 uchwalił też w tej myśli rezolucyę, wzywającą Rząd, aby w myśl tego samego, wyżej przytoczonego przepisu ustawy „polityczne władze powiatowe dostarczyły radom szkolnym okręgowym potrzebnych sił pomocniczych do prowadzenia rachunków z obrotu ich funduszów".

Pominąwszy, że władze polityczne powiatowe nie mają organów, uzdolnionych do tych, fachowych wiadomości wymagających czynności, nie da się przepisem §. 35 ustawy krajowej z d. 25 czerwca 1873 uzasadnić obowiązku państwa dostarczenia radom szkolnym okręgowym potrzebnych sił pomocniczych do prowadzenia rzeczonych rachunków. W myśl przytoczonego przepisu, państwo, a względnie władza polityczna ma obowiązek dostarczenia sił pomocniczych radom szkolnym okręgowym jedynie do załatwienia tych spraw, które w §. 27 tej samej ustawy przekazane są radom szkolnym okręgowym; ani w tym §. ani w ogóle w całej ustawie krajowej z dnia 25 czerwca 1873 nie ma wzmianki o administracyi funduszu szkolnego okręgowego.

Wprawdzie należy zarząd funduszu szkolnego okręgowego do obowiązków władzy szkolnej okręgowej, ale należy na podstawie innego przepisu, zawartego w innej ustawie, t. j. na podstawie artykułu 31 ustawy krajowej z d. 2 maja 1873 nr. 250 „o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych", i w tej też ustawie jest wskazówka, w jaki sposób mają być pokryte koszta administracyi funduszów szkolnych okręgowych, mianowicie postanowienia art. 27 tej samej ustawy, iż fundusz szkolny okręgowy ma dostarczać środków na wydatki, których wymaga wspólne dobro szkół całego okręgu, a niewątpliwie należy zaliczyć do tego rodzaju wydatków także koszta administracyi funduszu szkolnego okręgowego.

Na zasadzie tego przepisu Rada szkolna krajowa wstawiła do preliminarza kosztá połączone z prowadzeniem ksiąg kontowych okręgowych funduszów szkolnych, jako wydatek na tych funduszach ciężący, a skarb państwa do ponoszenia tego wydatku żadną miarą nie jest obowiązany.

Rząd centralny, któremu zakomunikowano wspomnianą wyżej rezolucyę Wys. Sejmu, podziela w zupełności zapatrywania Rady szkolnej krajowej w tej sprawie i uznając zarządzenia jej w każdym względzie za uzasadnione w przepisach, zastrzegł się przeciw przyjęciu w mowie będącego wydatku na skarb państwa, gdyż ani ustawa z d. 25 czerwca 1873 nr. 255 dz. ust. kraj., ani żadna inna ustawa nie nakłada na skarb państwa obowiązków ponoszenia kosztów połączonych z prowadzeniem rachunków z obrotu funduszów szkolnych okręgowych, do której czynnności polityczne władze powiatowe, nie mając uzdolnionych do tego urzędników, nie mogłyby dostarczać sił pomocniczych radom szkolnym okręgowym, ponieważ wreszcie wydatki połączone z administracyą funduszów szkół ludowych, zasadniczo z tych funduszów mają być pokrywane.

Tu możnaby podnieść zarzut, że interpretacya ustawy taka, jak ją wysoka Izba przeszłego roku postawiła, należy jedynie do wysokiej Izby; że wys. Sejm, uchwalając ustawę z r. 1873, tak tę sprawę rozumiał i chciał nałożyć ten obowiązek na skarb państwa. Jednakowoż wobec odmiennego zapatrywania się na rzecz nietylko Rządu centralnego, ale także i w innych krajach, gdzie te same ustawy, a raczej analogiczne postanowienia, obowiązują, interpretacya taka, póki nie jest interpretacyą autentyczną, obowiązku takiego na Rząd nałożyć nie może. Wiecie panowie, co jest interpretacya autentyczna: jest to taka interpretacya która przychodzi do skutku przy współdziałaniu tych samych czynników, które do ustawodawstwa są powołane — a czynników tych jest dwa. Póki obydwa czynniki na pewną interpretacyę się nie zgodzą, póty interpretacya taka autentyczną nie jest.

W niektórych też krajach koronnych tak samo rzecz bywa traktowaną Faktycznie, istniał pewien spór o to wszędzie, ale zawsze ostatecznie w ten sposób został załatwiony, że nie skarb państwa, ale fundusze szkolne okręgowe ponoszą ten wydatek.

W dochodzeniu mniemanych swoich praw najdalej poszedł Wydział krajowy styryjski i niech mi wolno będzie przytoczyć ten przykład Wydziału styryjskiego: Wytoczył on formalny proces skarbowi państwa i przegrał go a najwyższy Trybunał sprawiedliwości, w r. 1879, ferował wyrok, w którym nietylko na rzecz skarbu państwa kazał zwrócić koszta, ale i procenta od tych kosztów.

Pozwolę sobie jeszcze słowo dodać: nie stawiam oczywiście żadnego formalnego wniosku, gdyż do tego, z tego miejsca prawa nie nam; chciałem tylko moje uwagi poddać światłej rozwadze wysokiej Izby".

Sprawozdawca komisyi p. Madejski, w ostatecznem przemówieniu swojem, starał się głównie przeprowadzić dowód, zgodny zresztą z poglądami komisyi budżetowej, wypowiedzianemi w sprawozdaniu (które w streszczeniu podaliśmy w sobotę), że ponoszenie kosztów sił pomocniczych do prowadzenia rachunków z obrotu okręgowych funduszów szkolnych, z mocy art. 35 ust. kraj. z dnia 25 czerwca 1873 (Dz. ust. kraj. nr. 255) cięży wyłącznie na skarbie państwa, poczem, stanąwszy w obronie wniosków komisyi, co do rubryki I, zwrócił się przeciw odraczającemu wnioskowi ks. Sapiehy.

Ks. A. Sapieha cofnął swój wniosek odraczający, ale domagał się imiennego głosowania nad wnioskiem hr. Męcińskiego (analogicznym z wnioskiem Wydziału krajowego.)

Ostatni wniosek ks. Sapiehy nie został dostatecznie poparty; po krótkiej dyskusyi formalnej nad sposobem głosowania, w której wzięli udział pp. Romanowicz i dr. Goldman, przystąpiono do głosowania.

Za wnioskiem komisyi budżetowej głosowało 33 posłów; przeszedł więc wniosek p. Męcińskiego.

Z powodu późnej pory (godzina 2 m. 55 z południa) odroczył JW. Marszałek dalszy ciąg rozprawy szczegółowej nad budżetem szkolnym do dnia następnego (*obacz Ostatnią Pocztę*).

Sekretarze odczytali jeszcze tylko dwa wnioski, złożone do laski marszałkowskiej, a mianowicie wniosek posła Wasilewskiego i tow. w sprawie drogi Lwów-Stojanów, i wniosek p. Bobczyńskiego i tow. w sprawie zmiany ustawy o pijaństwie.

SPRAWY MONARCHII

Polit. Corr. zamieszcza następujący komunikat:

„Reforma ordynacyi wyborczej dla Izb handlowych i przemysłowych została już uskuteczniona.

Wobec okoliczności, iż znaczna liczba Izb handlowych i przemysłowych ma dopełnić w miesiącu październiku prac przedwstępnych do wyborów uzupełniających, które winny być uskutecznione przed upływem r. 1884, mimowoli nasuwa się dla c. k. Rządu pytanie, czy ze względu na to, iż nowa ordynacya już istnieje, a dawniejsza utraciła moc obowiązującą, mogą być w ogóle przedsięwzięte wybory uzupełniające, lub czy też nie należałoby dokonać zupełnego odnowienia Izb, na podstawie nowej ordynacyi wyborczej, coby musiało za sobą pociągnąć rozwiązanie Izb handlowych i przemysłowych (z wyjątkiem Izby w Pradze, która na podstawie nowej ordynacyi wyborczej już się ukonstytuowała i izby w Tryeście, której nie obowiązuje nowa reforma wyborcza).

Rozwiązanie Izb handlowych, według paragrafu 23 ustawy z d. 29 czerwca 1868 Dz. u. p. nr. 85, wchodzi w zakres działania ministra handlu. Do 31 grudnia 1884 mają dokonać wyborów uzupełniających Izby następujących miast: Salcburga, Gracu, Celowca (Klagenfurt), Rovigno. Roveredo, Feldkirch, Liberecu (Reichenberg), Chebu (Eger), Pilzna, Ołomuńca, Budziejowic, Opawy i Czerniowiec.

Za zupełnem odnowieniem Izb handlowych i przemysłowych na podstawie nowych ordynacyj wyborczych, a tem samem ich rozwiązaniem, przemawiają liczne powody. Nim je wyłuszczymy, należy pierwej powiedzieć, co następuje:

Niektóre Izby przedsięwzięły ostatnie wybory uzupełniające w grudniu r. 1883 na podstawie dawnej ordynacyi, są one przeto obecnie, chociaż nowe ordynacye wyborcze obowiązują. złożone zupełnie na podstawie dawnych ordynacyj wyborczych. gdyż nowe otrzymały zatwierdzenie p. ministra handlu dopiero na początku r. 1884. Stosuje się to do Izb: Wiednia, Lincu, Leoben, Lublany, Gorycyi, Insbruku, Bozen i Berna.

Jedyną Izbą, która istnieje już obecnie zupełnie na podstawie nowej ordynacyi wyborczej, gdyż ukonstytuowała się w sierpniu 1884, po poprzedniem jej rozwiązaniu, jest Izba handlowa i przemysłowa w Pradze.

Nowa reforma nie obowiązuje Izby w Tryeście, a to z powodu specyalnych zachodzących tam okoliczności.

Szczególniejsze stosunki zachodzą przy Izbach w Krakowie i we Lwowie. Dla obu tych Izb przyznano już z końcem roku 1883 prowizorycznie nową ordynacyę wyborczą, z wezwaniem, aby na jej podstawie dokonane zostały będące wówczas w toku wybory uzupełniające (Stanowcze zatwierdzenie tej ordynacyi wyborczej już nastąpiło). Do polecenia tego zastosowała się Izba lwowska i wybory uzupełniające zostały dopełnione według nowej ordynacyi wyborczej.

Przy Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie trzechlecie trwania mandatów tak się przedstawia: 1880, 1881, 1882; — 1883, 1884, 1885 Izba ta powinna była przeto przeprowadzić wybory uzupełniające z końcem 1882 r. Nie stało się to jednakże; obecni członkowie Izby urzędują już od 4 lat i 9 miesięcy, podczas gdy połowa ich powinna była już z dniem 31 grudnia 1882 ustąpić.

W skutek rozwiązania w r. 1882 Izby handlowej i przemysłowej w Splicie (Spalato), Izba ta ukonstytuowała się jeszcze na podstawie dawnej ordynacyi wyborczej. Najbliższe wybory uzupełniające dla tej Izby powinny przeto nastąpić z końcem r. 1885. W Izbach handlowych i przemysłowych w Zadarze (Zara) i Dubrowniku dokonano wyborów uzupełniających z początkiem roku 1884

Powody przemawiające za rozwiązaniem Izb (z wyjątkiem praskiej i tryesteńskiej) są następujące:

I. W razie, gdyby zaniechano rozwiązania, przeprowadzona reforma wyborcza uzyskałaby dopiero zupełną moc:

1) w Salcburgu, Gracu, Celowcu, Rovigno, Roveredo, Feldkirch, Liberecu, Chebie, Pilznie, Budziejowicach, Ołomuńcu, Opawie, Brodach i Czerniowcach, w roku 1888;

2) w Wiedniu, Lincu, Loeben, Lublanie, Gorycyi, Insbruku, Bozen, Bernie, Zadarze i Dubrowniku, w r. 1890.

3) We Lwowie w r. 1887.

4) W Splicie (Spalato) w r. 1889.

II. Przywrócony w skutek nowych ordynacyj wyborczych staranny podział (Gliederung) Izb na sekcye nie mógł być uskuteczniony li na drodze wyborów uzupełniających; i tak naprzykład, przydzielenie nowo wybranych członków z sekcyi handlowej nie dałoby się przeprowadzić prawidłowo we wszystkich tych wypadkach, w których sekcya ta według nowej ordynacyi wyborczej zawiera kilka kategoryj (klas cenzusowych) gdy tymczasem według dawnej ordynacyi wyborczej istniała tylko jedna kategorya w Chebie, Liberecu, Pilznie; również według dawnej ordynacyi wyborczej kupcy należący do niższej klasy podatków byli częstokroć przydzieleni do sekcyi przemysłowej Dalej nowa ordynacya wyborcza zmieniła znacznie stosunki przemysłu górniczego (n. p. w Celowcu, Loeben, Chebie i Liberecu).

III. Podział członków Izb na różne kategorye w obrębie sekcyj przedstawiałby w razie dokonania samych tylko wyborów uzupełniających wiele trudności; i tak przy pojedyńczych Izbach, jak w Lincu i Ołomuńcu sekcya przemysłowa była ugrupowana według gałęzi przemysłu, gdy natomiast według nowych ordynacyj wyborczych cenzus podatkowy jest decydującym przy podziale członków na kategorye.

Dalej według nowych ordynacyj wyborczych nastąpiło pomnożenie kategoryi w pojedyńczych sekcyach, i tak w sekcyi handlowej Izb: w Wiedniu z 3 na 4, w Lincu, Salcburgu i Liberecu z 1 na 3, w Gracu z 1 na 4, w Lublanie, Insbruku, Chebie, Pilznie, Budziejowicach z 1 na 2, w Ołomuńcu z 2 na 3, w Krakowie z 2 na 4, we Lwowie z 8 na 10; dalej w sekcyi przemysłowej Izb: w Wiedniu z 3 na 4, w Salcburgu i Krakowie z 2 na 4, w Gracu z 2 na 5, w Gorycyi, Insbruku, Liberecu, Chebie z 2 na 3, Pilznie, Budziejowicach, Bernie z 3 na 4, we Lwowie z 5 na 10, wreszcie w sekcyi górniczej Izb w Leoben, Liberecu i Chebie z 1 na 2 kategorye.

IV. W nowych ordynacyach wyborczych przy znacznej liczbie Izb nastąpiło powiększenie członków, i tak w Salcburgu z 16 na 18, w Gracu z 32 na 40, w Liberecu z 40 na 48, w Chebie z 28 na 32, Budziejowicach z 20 na 24, w Opawie z 18 na 28, w Brodach z 27 na 30, w Lincu z 30 na 34, w Loeben z 18 na 24, w Gorycyi z 20 na 22, w Insbruku z 23 na 24, w Bozen z 55 na 26, w Bernie z 36 na 48, w Krakowie z 24 na 32, we Lwowie z 24 na 34, w Zadarze z 17 na 18, w Splicie z 19 na 20, w Dubrowniku z 16 na 22. Gdyby przy tych Izbach zostały przedsięwzięte tylko wybory uzupełniające, w takim razie połowa członków musiałaby ustąpić, a pod względem oznaczenia liczby mających się wybrać na nowo członków, powstałyby trudności Do Izby w Liberecu n. p. według dawnej ordynacyi wyborczej wybierano tylko 40 członków, według nowej 48. Gdyby przeto przedsięwzięto tylko wybory uzupełniające, ustąpiłaby tylko połowa, a więc 20.

Iluż tedy należałoby wybrać nowych członków? Gdyby liczbę 48 chciano w ten sposób osiągnąć, iż wybranoby 28 nowych członków, dopuszczonoby się nieformalności, gdyż przy następujących wyborach uzupełniających musiałoby ustąpić 24 członków (to jest 48 : 2) a przeto skróconoby mandaty 4 nowo-wybranych członków. Gdyby teraz wybrano tylko 24 nowych członków, w takim razie nie osiągniętoby liczby przepisanej nową ordynacyą wyborczą (20+24=44) gdyż w Izbie zasiadałoby zamiast 48 tylko 44 członków; więcej jednak jak 20 członków nie można zmusić do ustąpienia, gdyż pociągnęłoby to za sobą ukrócenie czasu funkcyi dotychczasowych członków.

V. Główną myślą owej reformy wyborczej, oprócz dokładnego podziału na sekcye i kategorye, jest stosowne obniżenie najniższego, potrzebnego do wykonywania prawa wyborczego cenzusu podatkowego, aby tym sposobem obudzić żywy interes dla instytucyi Izb w szerokich kołach drobnych kupców i przemysłowców. I tak najniższy cenzus podatkowy został jeszcze obniżony dla Izb w Leoben z złr. 5 na złr. 4·20, w Lublanie z złr. 4·20 na złr. 2·10, w Bozen z złr. 3·15 na złr. 2·10, w Liberecu z złr. 8·40 na złr. 5·25, w Budziejowicach z złr. 4·20 na złr 3·15, w Bernie (miasto) z złr. 8 na złr. 5·25, w Ołomuńcu (miasto) z złr. 6 na złr. 4·20 w Krakowie (miasto) z złr. 15·75 na złr. 8·40, we Lwowie (miasto) [handel] z złr. 8 na najniższy cenzus sejmowy, [przemysł] z złr. 3 na najniższy cenzus sejmowy, Brody [handel] z złr. 5·25 na złr. 3·15, [przemysł] z złr. 3·15 na złr. 2·62½, w Zadarze z złr. 5 na złr. 3·15, w Spalacie z złr. 5 na złr. 2·10, w Dubrowniku z złr. 5 na złr. 3. Jasnem jest, iż zachodziłyby pewne niedogodności, gdyby w jednej i tej samej Izbie, względnie sekcyi i kategoryi powołane zostały do działania obok siebie dwa

różne rodzaje, dwaj na odmiennej podstawie wybrani członkowie.

Nie należy także i o tem zapominać, że skoro nowa ordynacya wyborcza otrzymała już aprobatę ministra handlu, każdy uprawniony do wyboru ma interes, wykonywać ze skutkiem swoje prawa wyborcze, aby odnośna Izba w swojej całości istniała rzeczywiście, na podstawie obowiązującej nowej ordynacyi wyborczej.

Ponieważ akt wyborczy zajmuje przy każdej Izbie najmniej trzy miesiące czasu, przeto załatwienie przytoczonych kwestyj, wydaje się zupełnie na czasie.

Wzięto tedy pod rozwagę rozwiązanie wszystkich Izb handlowych i przemysłowych z wyjątkiem Izb w Pradze i Tryeście i zarządzenie nowych wyborów na podstawie nowej ordynacyi wyborczej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Berlina.)

W ciągu bieżącego miesiąca pruskie ministerstwo stanu odbędzie posiedzenie celem przygotowania prac dla sejmu, który zbierze się tego roku na ostatnią sesyę obecnego okresu prawodawczego. Według dzienników berlinskich, zakres tych prac nie będzie zbyt obszerny, Izba bowiem zajmie się tylko budżetem, projektem kanałowym, oraz projektem rozszerzenia sieci kolejowych, mianowicie drugorzędnych. Nowy projekt kanałowy ma uwzględnić nietylko zachodnią część monarchii, ale nadto także prowincyę szląską a to w ten sposób, aby projektowany kanał mógł połączyć Szląsk z Berlinem.

Nordd All. Ztg. zamieszcza następujące upomnienie pod adresem wychodźców: Obowiązkiem naszym jest przypomnieć, iż wydane przez rząd Stanów Zjednoczonych ustawy przeciw ubogim, niezdolnym do pracy i pozbawionym środków utrzymania wychodźcom, wykonywane są obecnie z podwójną surowością. Na wyraźne żądanie nowojorskiego wydziału ubogich, komisya czuwająca nad wychodźcami, niejednokrotnie już odsyłała na powrót do Europy temi samemi okrętami, któremi przybyli, takich wychodźców, którzy nie mogli się wykazać, z czego zamierzają żyć w Nowym Swiecie. Wiele miast i miejscowości amerykańskich wniosło petycye do rządu, w których się uskarżają, iż napływ zubożałych, niezdolnych do pracy żywiołów z Europy, nakłada na nie ogromne ciężary, i proszą o położenie tamy podobnej emigracyi. To właśnie jest powodem obostrzenia dotychczasowych przepisów, wydanych przeciw wychodźcom.

Berliński *Reichsbote* uważa jako rzecz pewną, iż jeszcze przed wyborami nastąpi porozumienie pomiędzy rządem a Kuryą. Poseł Schlözer udając się do Rzymu, został zaopatrzony w nowe instrukcye, które zmieniają znacznie podstawę podjętych na nowo rokowań Faktem jest — dodaje przytoczony organ — iż pomiędzy Kuryą a poselstwem pruskiem toczą się obecnie żywe rokowania.

(Sprawy rossyjskie).

Praw. Wiestnik donosi: „Dla upamiętnienia czynów wojsk rossyjskich na Szipce i za Bałkanami podczas wojny z Turcyą, tudzież dla zaznaczenia jedności duchowej z Bułgarami, zbierają się składki na budowę cerkwi na polu Szejnowskiem w Bułgaryi Do roku 1883 zebrano na to 8‧7 443 rubli 69 kop., z czego 252.497 rubli 8 kop. przypada na rok 1882.“

Projekt pozbawienia rabinów w cesarstwie prawa prowadzenia metryk ludności żydowskiej i przekazania tych czynności policyi, został spowodowany, jak objaśnia *Russkij Kuryer*, niedokładnościami i nadużyciami popełnianemi przez prowadzących księgi. Mianowicie w guberniach zachodnich większość żydów nie zapisywała swoich dzieci i ukrywała je w najrozmaitszy sposób do 22 lat wieku, omijając w ten sposob powołanie do służby wojskowej.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż akt oskarżenia przeciw rewolucyoniście Deutschowi, spólnikowi Stefanowicza w sprawie buntowania chłopów czehryńskich r 1877, nie zarzuca mu zbrodni stanu, ale morderstwo popełnione na dawniejszym towarzyszu Gorynowiczu Proces traci przez to charakter polityczny i odbędzie się przy drzwiach otwartych w sądzie wojskowym w Odessie

(Kwestya żydowska w Rossyi).

Russki Kuryer pisze: „Donoszą nam że utworzona przeszłego roku z najwyższego polecenia komisya pod przewodnictwem br. Pahlena, celem zbadania tak zwanej kwestyi żydowskiej i dla przejrzenia istniejących ustaw o żydach, przystępując na nowo do przerwanej pracy, zajmie się przedewszystkiem rozstrzygnięciem dwóch głównych zagadnień, to jest kwestyą przebywania żydów w środkowych guberniach państwa i prawem nabywania własności ziemskiej przez żydów Komisya, jak się dowiadujemy, w sprawie pozwolenia żydom swobodnego przebywania wszędzie, zwracała się do władz miejscowych z zapytaniem o ich zdanie w tym względzie. Z przesłanych komisyi relacyj wynika. że większość skłania się do tego, by przyznać żydom prawo swobodnego przebywania. gdyż według opinii tejże większości, tylko w ten sposób zapobiegnie się dotychczasowemu omijaniu praw przez żydów Liczne jednak instytucye stawiają w swych sprawozdaniach żądanie, ażeby to rozszerzenie praw na korzyść żydów nie nastąpiło od razu, lecz stopniowo, ażeby nie dopuścić żydów do zawiązania bliższych stosunków z ludem wiejskim, nadto mało rozwiniętym, by bronić własnych interesów. Co do kwestyi, czy żydom ma być dozwolone nabywanie własności ziemskiej, odebrała komisya najsprzeczniejsze zapatrywania I tak, jedni są zdania, że nie należy żydom pozwalać ani kupować ani dzierżawić ziemi; inni zaś sądzą, że dobrzeby było, gdyby żyd mógł stać się właścicielem, bo w takim razie, jako interesowany własnem gospodarstwem, postępowałby sumienniej. Sądzą natomiast, że należy stanowczo wzbronić żydom wydzierżawiania ziemi, gdyż w takich wypadkach idzie tylko o jak największą eksploatacyę. Jest nakoniec frakcya, która mniema, że żydom, jako obywatelom i poddanym rossyjskim, nie można odmawiać praw, które się przyznaje wszystkim cudzoziemcom“.

KRONIKA

— **JE. Pan Minister** dr. Dunajewski przybył wczoraj po południu o godzinie 5 min. 12 z Wiednia do Lwowa, aby wziąć udział w obradach Sejmu krajowego. Na peronie powitali go: JE. P. Namiestnik, JE ks. biskup krakowski, JW. Wiceprezydent Namiestnictwa Loebl, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu br. Jorkasch-Koch, Prokurator skarbu radca Dworu Podlewski, dyrektor policyi radca Rządu Krzaczkowski i kilku wybitniejszych posłów. — Na dworcu w Krakowie, przez który Jego Ekscelencya przejeżdżał wczoraj rano, powitali go: Prezydent miasta Weigel, dyrektor policyi radca dworu Englisch, zastępujący starostę p. Fetter, naczelnik dyrekcyi skarb Hayllling-Degenfeld, oraz liczne grono przyjaciół, znajomych i krewnych p. Ministra, który z powrotem ze Lwowa, jak donosi *Czas*, zatrzyma się w Krakowie. Panu Ministrowi towarzyszy sekretarz ministeryalny, p. Korytowski.

— **Ciężką, bolesną stratę** poniósł czcigodny prezydent Izby deputowanych Rady państwa, JE. dr. Franciszek Smolka. Po dłuższej chorobie umarła wczoraj jedyna jego córka, ś. p. pani Jadwiga Hupertowa, małżonka inspektora kolei państwowych, w 39 roku życia. Nieboszczka znaną była w najszerszych kołach z cnót niewieścich i przymiotów towarzyskich, a przedwczesną śmiercią swoją osierociła troje dziatek. Powszechne i najtkliwsze współczucie otacza dziś sędziwego Ojca, współczucie, którego słabym tylko możemy być wyrazem wobec strasznego ciosu, jakim jest zgon jedynej córki i sieroctwo ukochanych wnucząt. — Pogrzeb ś. p. Jadwigi Hupertowej odbędzie się jutro, w środę, o godzinie 4 po południu, z domu pod l. 6 przy ulicy Słowackiego

— **Reprezentacya król. miasta Brzeżan** uchwaliła jednogłośnie na posiedzeniu, dnia 4 września b r. odbytem, nadać JE. panu prezydentowi Józefowi baronowi Schenkowi honorowe obywatelstwo król. miasta Brzeżan, jako skromny zadatek czci i uwielbienia za zasługi położone wobec kraju i miasta, za nader chętne popieranie spraw miasta Brzeżan i za opiekę i zasługi około reformy sądownictwa w kraju.

— **W zakładzie narodowym Im. Ossolińskich** odbędzie się dnia 13 października b. r. o godzinie wpół do 12 rano uroczyste doroczne posiedzenie, na którem zdana będzie publiczności sprawa z całorocznych czynności zakładu, a pierwszy skryptor tegoż, p. Bronisław Czarnik, odczyta swą rozprawę o „Lwowskiem towarzystwie literackiem w r. 1818 i 1819“.

— **W c. k. Akademii marynarki** w Riece (Fiume) jest do obsadzenia posada asystenta dla chemii i historyi naturalnej, z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem 120 zł. na pomieszkanie. Asystent zamianowany będzie na dwa lata, poczem może być zatrzymany przez następne dwa lata. Podania, z wykazaniem wieku, odbytych studyów i dotychczasowego zajęcia, winny być wniesione najpóźniej do dnia 18 października do państwowego c. k. Ministerstwa wojny (sekcya marynarki) w Wiedniu. Mianowanemu asystentem zwrócone będą koszta przesiedlenia się z miejsca pobytu do Rieki podług taryfy wojskowej.

— **Szkoła leśnictwa.** Dyrekcya krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie podaje do wiadomości: że otwarcie nowego roku naukowego w tejże szkole nastąpi dnia 18 października, poprzedzone nabożeństwem w kościele św Mikołaja Przed tem, t. j. od dnia 13 października, rozpoczną się na podstawie § 2 statutu organizacyjnego, egzamina wstępne: z matematyki, fizyki, nauk przyrodniczych i geografii, jakoteż ze znajomości języków polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie. Za egzamin wstępny opłaca się taksa w kwocie 2 zł.

— **Krajowe towarzystwo rybackie.** Zwołane na dzień 5 października walne zgromadzenie krajowego towarzystwa rybackiego w Krakowie nie przyszło do skutku. Dr. M. Nowicki złożył godność przewodniczącego tego towarzystwa.

— **Uzupełniający wybór** dwóch członków Rady powiatowej w Brzozowie, rozpisany został, a to jednego członka z grupy gmin wiejskich na dzień 4 listopada b. r. i jednego z grupy większych posiadłości na dzień 6 listopada b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **O Dawidzie Popperze,** znakomitym wirtuozie, który ma dać koncert w naszem mieście, wyraża się słynny sprawozdawca muzyczny dzienników wiedeńskich, Hanslick, w następujący sposób: „Cztery lata już upłynęło, kiedy ostatni raz dał się słyszeć u nas w towarzystwie filharmonicznem Dawid Popper, grając „koncert na wiolonczelę“ własnej kompozycyi W tym okresie czasu objechał on bez wypoczynku całą ziemię i powraca teraz do nas sławniejszym i nierównie więcej wydoskonalonym. Poppera śpiew na wiolonczeli wydaje się nam dźwięczniejszym, brawura jego potężniejszą, od czasu kiedy tenże opuścił operę. Zamiast, jak dotychczas, tracić czas przy orkiestrze, poświęcił się on wydoskonaleniu na swym instrumencie i zdobył sobie jako pierwszorzędny mistrz uznanie całej Europy Skończoność gry Poppera wzbudziła też na poniedziałkowym koncercie podziwienie nader licznie zebranej publiczności.“

— **P. Zdzisław Morawski,** rodem z Jurkowa, w Poznańskiem, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Jubileusz.** Krakowskie arcybractwo Miłosierdzia, założone przez wiekopomnej sławy księdza Piotra Skargę, obchodzić będzie dnia 21 b. m z wielką uroczystością trzechsetną rocznicę swojego założenia.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 39 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 21 do 27 września włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 31, płci żeńskiej 36, razem 67, czyli o 1 mniej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 9‧6, śmiertelność roczna 30‧2 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 1, na I dzielnicę 5, na II dzielnicę 14, na III dzielnicę 10, na IV dzielnicę 4, na szpitale 33. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 11, ospy 8, dyfteryi 3, płonicy 2, dławca i choleryny po jednym.

= **Podrobiony banknot** na dziesięć zł. austr. węg. banku, został tu wczoraj zakwestyonowany. Jest to pierwszy egzemplarz falsyfikatu, odkąd te banknoty (od maja 1880) weszły w obieg. Na obu stronach z wolnej ręki dość łudząco i zręcznie wykończony jest piórem, lecz nakładana niebieska farba zaciera się pod wpływem wilgoci. Fałszerz złożył dowody niezwykłej zręczności w rysunkach i kaligrafii i z pewnością korzystniej mógłby trudem swoim i talentem zarabiać w uczciwy sposób. Policya śledzi za nim energicznie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono Katarzynie Piwko sakiewkę z kwotą 90 ct., z kartką zast. ruskiego banku do l. 32.100 na surdut wierzchni za 3 zł. zastawiony, z kartką zast. zakładu zastawniczego i kredyt. nr. 92.832 na suknię damską za 1 zł. 50 ct., trzecią taką, na surdut zimowy za 3 zł., a czwartą, na płaszcz za 2 zł. zastawiony; Mojżeszowi S. z magazynu pod l. 4 ulica Szpitalna, dwa dyamenciki do rznięcia szkła, młotek, świder i dwoje nożyczek, wartości 4 zł.; Aronowi Kugel, po rozbiciu tegoż kramu pod l. 5 ulica Janowska, pięć głów cukru, złoty pierścionek, mydło, pieczywo, wartości 24 zł. i trzy zł. pieniądzmi; p. Franciszkowi B., z sali wystawy przemysłowej w ratuszu, jasno brunatny paltot z ciemną podszewką znaczony pod kołnierzem firmą krawca p. Jana Lerskiego, wartości 28 zł., z cygarniczką bursztynową srebrem wysadzaną z rosyjskim napisem „kaukazkij“ wartości 3 zł. 50 ct.; p. Jakóbowi F., z zamkniętej piwnicy pod l. 31 ulica Karola Ludwika, kilka słoików konfitur, wiszeń i agrestu, 13 flaszek syropu i flaszkę maliniaku, wartości około 40 zł.; Michałowi Barabachowi i dwom innym parobkom, pod l. 78 ulica Łyczakowska, 40 zł. pieniędzmi z kuferka. — Znaleziono czarny jedwabny stary parasol z trzcinową laską na placu Bernardyńskim; książkę do modlenia pod tytułem „Módlmy się, czyli zbiór krótkiego nabożeństwa“ w safianowej wiśniowej oprawie; 12 nowych białych chusteczek znaczonych A. K., które złożono w miejsk. komisaryacie II dzielnicy.

— **O pożarze zamku królewskiego** Christiansborgu podają prywatne depesze dzienników z Kopenhagi następujące szczegóły: Dnia 3 b. m. (w piątek) o godzinie 4 po południu spostrzeżono w ubocznych salach zamku królewskiego, mianowicie w tych, gdzie się sejmy zbierają, ogień, który powstał w rurze pieca, z niesprawdzonego dotąd jeszcze powodu. O godzinie 6 wieczorem przy coraz bardziej szerzącym się pożarze nastąpiła eksplozya gazu we wschodniem skrzydle pałacu, które też wkrótce całe stanęło w płomieniach. Architekt miejski Meldahl przy pomocy sześciuset, żołnierzy i ochotników zdołał uratować z galeryi królewskiej 800 najcelniejszych obrazów, dalej grupę marmurową Jerichau'a, przedstawiającą Herkulesa i Hebe, a to za pomocą wytoczenia jej z sali na podłożonych walcach. Ocalono dalej w archiwum najważniejsze dokumenta koronne, oraz bibliotekę, które przeniesione zostały do podziemnych sklepów arsenału. O godzinie 11 w nocy musiano za pomocą dynamitu rozsadzić tę część gmachu, która graniczy z kościołem zamkowym, aby ocalić ten kościół, tudzież muzeum Thorwaldsenowskie. W skutek wybuchu dynamitu tysiące szyb w mieście zostało zdruzgotanych, co wywołało powszechne przerażenie. Nareszcie o godzinie 1 po północy zdołano niszczący żywioł opanować. Wspomniony kościół zamkowy mało ucierpiał; muzeum Thorwaldsenowskie całe pokryto mokremi kocami, przyczem osobiście był czynny królewicz następca tronu Waldemar. Jeden z artylerzystów utracił życie, jeden z oficerów został ciężko ranny, a kilku pompierów doznało uszkodzenia skutkiem wybuchu dynamitu Pożar po zlokalizowaniu trwał jeszcze dwie doby. Król w odezwie do straży pożarnej, wojska i publiczności podziękował wszystkim uczestnikom dzieła ratunku za ich męztwo, wytrwałość i poświęcenie, którym jedynie zawdzięczyć należy ocalenie ogromnych skarbów sztuki. Ponieważ wszystkie lokalności sejmowe są zniszczone, sejm duński odroczony został na dwa miesiące. Pogarzałe skrzydło pałacu ubezpieczone było na 1,800,000 koron w duńskich towarzystwach asekuracyjnych, gmach główny zaś nie był wcale ubezpieczony. Zamek królewski Christiansborg w Kopenhadze zbudowany był w latach 1733–40 przez króla Chrystyana VI. Już raz, w r. 1794 zniszczony został pożarem do szczętu, a odbudowanie go trwało do r. 1828

KRONIKA SĄDOWA

Proces Ritterów.

Kraków, 4 października b. r.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej*).

(Ciąg dalszy).

Popołudniowa rozprawa rozpoczęła się od przesłuchania ks. Jakóba Drzewickiego, proboszcza w Lutczy.

Świadek opowiada szczegółowo wszystkie pogłoski, jakie się pojawiły we wsi, po zaginięciu Mnichówny i zaprzecza stanowczo, jakoby zabraniał jej służyć u Ritterów. O moralności Franki dochodziły go wprawdzie niezbyt pochlebne wieści, szczególnie ze strony Maryanny Bil, jednak świadek wagi do tego nie przywiązywał. Również na podstawie własnych spostrzeżeń i badań potwierdza ks. Drzewicki, że dniem zaginięcia Mnichówny był dzień 4 grudnia 1881.

Ks. Jan Drzewicki, brat poprzedniego, podaje, że widział Stochlińskiego, gdy go żandarmi do podwójciego przyprowadzili, był on wtedy bardzo niespokojny i zmięszany. Na drugi dzień zaś, gdy ponownie go do podwójciego przyprowadzono, zeznał Stochliński, że się przed sędzią przyznał i wobec świadka całe morderstwo opowiedział.

Tomasz Swinnicki, podówczas wójt w Lutczy i Stanisław Łukaszek, podwójci w Lutczy, potwierdzają zeznania poprzedniego świadka i oni bowiem byli obecni przy przyznaniu się Stochlińskiego Ostatni nadto podaje, że będąc ze Stochlińskim w urzędzie podatkowym, widział u niego w pugilaresie kilka 10 reńskowych banknotów.

Jan Łukasik i Franciszek Pitera widzieli również w adwencie 1881 r. u Stochlińskiego więcej pieniędzy i myśleli, że one z kradzieży pochodzą.

Zeznania czterech sióstr Maryanny, Franciszki, Salomei i Anny Łukasików, tudzież Katarzyny Radomskiej, nie przedstawiają nic nowego. Zeznają tylko zgodnie, że przed znalezieniem zwłok mówił do nich Leib Felber: „Franka już nie żyje“, zapytany zaś skąd to wie, nic nie odpowiedział i zmięszany odszedł.

Kraków. 6 października b. r.

(Szósty dzień rozprawy.)

Na początku dzisiejszego rannego posiedzenia oznajmia przewodniczący, radca Lubaszek, że wedle doniesienia, które wczoraj do sądu nadeszło, obrońca Stochlińskiego, dr. Lesław Boroński, z powodu bolesnej straty, jaką poniósł przez śmierć ojca swego, nie jest w mo-

żności prowadzenia dalszej obrony Stochlińskiego i dlatego uprasza o zwolnienie od tego obowiązku. Przewodniczący oświadcza dalej, że przesłuchał już wczoraj w tej mierze Stochlińskiego i spisał z nim protokół, według którego tenże nie żąda z tego powodu odroczenia rozprawy i zgadza się, żeby obronę jego objął adwokat dr. Kapiszewski, już pierwotnie przez Izbę adwokacką jako jego obrońca ustanowiony.

Trybunał uchwala uwolnić dr. Lesława Borońskiego od obowiązku obrony Stochlińskiego i ustanawia adwokata dr. Kapiszewskiego obrońcą tegoż.

Na zapytanie przewodniczącego oświadczają obrońcy Ritterów, dr. Machalski i dr. Rosenblatt, że się z tą zmianą zgadzają.

Dr. Kapiszewski zajmuje swe miejsce przy stole obrońców a na zapytanie przewodniczącego, czy nie potrzebuje jakich informacyj co do dotychczasowego przebiegu rozprawy, odpowiada, że informacyj nie potrzebuje, gdyż będąc pierwotnie wyznaczonym z urzędu do tej obrony, zna akta dokładnie, przesłuchiwał już nawet dwukrotnie Stochlińskiego a o przebiegu rozprawy dokładnie jest poinformowanym.

Przywołano następnie świadków na dziś wezwanych, którzy stawili się, z wyjątkiem Wawrzyńca Gaborskiego, Agaty Barańskiej i dr. Bilińskiego.

Przewodniczący oznajmia, że świadek Wawrzyniec Gaborski umarł przed rozpoczęciem rozprawy, świadek zaś Agata Barańska została wprawdzie zawezwaną, rewers jednak na to wezwanie dotąd nie nadszedł.

Zast. prokurat. stawia wniosek, by zeznania Wawrzyńca Gaborskiego odczytać przy rozprawie, świadka zaś Agatę Barańską telegraficznie zawezwać.

Przewodniczący oświadcza, że wezwanie dla dra Bilińskiego nie mogło być doręczone, albowiem pomimo licznych poszukiwań zarządzonych w Krakowie, Lwowie, Wiedniu, Bielsku, Jarosławiu, Brzesku i Słotwinie, nie można było odnaleść miejsca pobytu tego świadka.

Prokurator stawia wniosek, by i zeznania dra Bilińskiego zostały odczytane. Pp. obrońcy zgadzają się z wnioskami prokuratora.

Po naradzie trybunału, przewodniczący ogłosił uchwałę, zgodną z wnioskami prokuratora, aby zeznania Wawrzyńca Gaborskiego i dra Bilińskiego przy rozprawie odczytać, świadka zaś Agatę Barańską zawezwać telegraficznie i drogą urzędową dopilnować i przyspieszyć jej przyjazd.

Rozpoczęło się teraz dalsze przesłuchanie świadków.

Świadek Jędrzej Noster zeznaje, że będąc raz u Mojżesza Rittera, tenże zapytał go: „Czy to prawda, że Franka miała stosunek z Bilem, i ten ją na wodę cisnął“. Drugi raz znowu skarżył się Ritter przed nim, że wójt mówił, iż to „żydzi zarznęli Frankę na mace“. Stochlińskiego spotkał raz świadek idącego na jarmark do Rymanowa wieczorem, ale było to jeszcze za życia Franki.

Swiadek Wojciech Gaborski (młodszy) słyszał pogłoski o tem, że Hersz Felber zbiera składki na Ritterów.

Odczytano następnie protokół zeznań Wawrzyńca Gaborskiego. Następny świadek Anna Gaborska zeznaje stanowczo, że Mnichówna zginęła w drugą niedzielę adwentu t. j. po św. Jędrzeju. Mężowi Gaborskiej powiedziała raz Gittla Ritterowa: „Gdybyście Frankę znaleźli w krzakach, tobyście się przestraszyli, bo to była duża dziewka“. Tak ten świadek jak i następni: Katarzyna Słoniuowa, Jan i Salomea Szopowie podają rozmaite po Lutczy krążące pogłoski i kilka podejrzanych wyrażeń rodziny Ritterów.

Katarzyna Urban przypomina sobie, że Franciszka Mnichówna w dniu, w którym ostatni raz ją widziano, udała się do Salomei Stochlińskiej, natomiast nie pamięta szczegółu przy pierwszej rozprawie zeznanego, iż stamtąd miała pójść do Ritterów po mleko.

Zofia Szaro i Franciszek Szurek, służący u Ritterów, zeznają zgodnie, iż Ritterowie nie pozwalali im chodzić do piwnicy, a jeżeli chodzili, to zawsze razem z Gittlą i to tylko do przedsionka mieli wstęp, Gittla zaś podawała im z piwnicy co było trzeba. Piwnica była zawsze zamknięta, a klucz Gittla miała przy sobie.

Katarzyna Korab i Marya Stachowiczowa słyszały jak Hersz Felber mówił, że Mnichówna może na służbę poszła, albo gdzie do wody wpadła lub ją gdzie „utłukło“.

Świadek Chane Lüde kucharka u Ritterów, podczas wesela ich córki Beili, zeznaje, że siekierką ćwiertowała gęsi i odcinała nóżki cielęce, zaprzecza stanowczo, jakoby siekierką odcinała tylko głowy i nóżki gęsi, jak to przy rozprawie w Rzeszowie zeznawała.

Prokurator zastrzega sobie z powodu sprzecznych zeznań świadka dalsze ściganie.

Świadek Ewa Nürnberg widziała Mnichównę jadącą ze wsi na wozie, było to w sobotę w adwencie na 2 tygodnie przed jej zaginięciem.

W końcu odczytano protokół wizyi lokalnej i protokół oględzin lekarskich przy znalezieniu Mnichówny spisane, poczem rozprawę do popołudnia odroczono. (C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowa konferencya rybołowcza w Wiedniu.

Wiedeń, 1 października.

(*G*) Dzisiejsze plenarne posiedzenie międzynarodowej konferencyi rybackiej trwało o wiele króciej niż wczoraj jeszcze podczas pracy w sekcyach przypuszczano. Próżną okazała się obawa, choć chwalebną pozostaje gorliwość p. tajnego radcy Herwiga z Berlina wice-przewodniczącego sekcyi drugiej, której przydzielone były Wisła, Odra i Łaba, aby rozprawy *in pleno* nad rezolucyami sekcyi pierwszej o Dunaju, nie przeciągnęły się tak, iżby rezolucye dwu drugich sekcyj nie mogły być równie dokładnej poddane dyskusyi. W tej to obawie p. Herwig postarał się o takie ułożenie dzisiejszego porządku dziennego, że rezolucye sekcyi drugiej stanęły na samem czele. Próżna, mówimy, była ta obawa; albowiem rezolucye wszystkich trzech sekcyj tak doskonale streszczają w sobie dwudniową pracę sekcyjną i tak wolne są od sprzeczności między sobą, owszem tak zgodny duch z nich wieje, że zgromadzenie dzisiejsze *in pleno* bez dyskusyi mogło sankcyonować postulata i dezyderata zalecone mu do uchwalenia przez sekcye. Gdy powiemy, że mimo ograniczenia się pełnego zgromadzenia na odczytywaniu i uchwalaniu rezolucyj sekcyjnych, posiedzenie dzisiejsze zabrało przeszło dwie godziny czasu, wytworzą sobie czytelnicy niejakie wyobrażenie o szeregu owych życzeń i żądań uczonego świata rybackiego. Już z tego względu, jako też z tąd, że Ren, Dunaj, Łaba i t. d. nie zainteresowałyby pewnie naszych czytelników, wyjmujemy z owego szeregu tylko to, co Wisły się tyczy i jej dopływów. Że o Dniestrze i Styrze zamilczymy, nie nasza wina. Profesor Nowicki, który w sekcyi drugiej referował o galicyjskiej części Powiśla, miał w sekcyi pierwszej której oprócz Dunaju przydzielone były Dniestr i Styr, jako rzeki pontyjskiego systemu, referować także o tychże dwu rzekach; referat był też gotów, ale potężny Dunaj w tym stopniu zajął całe dwa dni obrad sekcyjnych, że Dniestr i Styr, jak to mówią, spadły z porządku dziennego.

O Wiśle tedy i jej dopływach powzięła konferencya międzynarodowa przedewszystkiem te uchwały, które w formie ośmiu warunków rozwoju rybactwa na tychże rzekach poznaliśmy z referatu prof. Nowickiego. Oprócz tych dezyderatów, mających znaczenie więcej szczegółowe dla Galicyi, uchwalono szereg rezolucyj różnej inicyatywy, głównie profesora Beneckego z Królewca, które po części znów lokalne mają znaczenie, po części atoli tyczą się całej Wisły. Do tamtych należy rezolucya żądająca, aby Brdę (w Wielkopolsce) i Czarną wodę (w Prusiech Królewskich) uczynić dla ryb przepławnemi, co znaczy: dać rybom możność swobodnego ruchu w całej rzece, szczególniej pod prąd, za pomocą przyrządów, które Niemcy drabiną (*Leiter*) zowią, my zaś przepławką. Przyrząd taki, stawiany w miejscach, gdzie woda kaskadą spada, w celu złagodzenia stromości i siły wodospadu, w rzeczywistości mało jest podobny do drabiny; jest to raczej koryto z desek zbite, u góry prawie tak szerokie, jak koryto rzeki samej, lub śluzy, a zwężające się nieco ku dołowi. W Drwęcy (również w Prusiech Królewskich) przepławka taka staraniem rządu pruskiego, niebawem już ma stanąć. Będzie to znana nam już z nazwiska „przepławka Nowickiego“ (z Popradu), różniąca się od innych tego rodzaju budowli tem, że koryto jej nie jest stałe, lecz ruchome; chodzi bowiem u góry na zawiasach, dołem zaś spoczywa na tratwie, wraz z którą przy wyższym stanie wody podnosi się, przy niższym opada. Wielką zaletę przepławki Nowickiego wydaje się nam to, że trudność wzbicia się rybie w górę reguluje się sama przez się. Przy wyższym bowiem stanie wody prąd jej jest bystrzejszy, a więc trudniej rybie wzbić się w górę, ale za to pochyłość koryta przepławki jest mniejsza; przy niższym natomiast stanie wody, pochyłość koryta jest wprawdzie większa, ale za to prąd wody nie jest tak silny. (D. n.)

* **Kartel.** Pomiędzy koleją Transwersalną a koleją Karola-Ludwika przyszedł do skutku kartel, na mocy którego dyrekcya kolei państwowych ustępuje kolei Karola-Ludwika 50 prc. transportu. Jest to znaczne ustępstwo ze strony kolei Transwersalnej, przedtem bowiem ofiarowała ta kolej tylko 25 prc. transportu. Ustępstwo to tyczy się także linii Stanisławów-Stryj-Chyrów-Przemyśl, która to linia dawała dotychczas najwięcej trudności w porozumieniu. Obecnie więc i na tej linii nastąpi podział transportu „na połowę“. Pertraktacyę w tym względzie prowadził ze strony dyrekcyi koleji państwowych radca dworu Steingraber, ze strony zaś kolei Karola-Ludwika referent spraw komercyalnych radca Lewicki.

Wiedeń, 7 października. (*Telegr. Gaz. Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3379 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1395, węgierskich 1224, niemieckich 760. Ogólny przypęd był o 948 sztuk większy, niż zeszłego tygodnia, z czego przypada na Galicyę i Bukowinę 113 sztuk. Z powodu wstrzymania targu preszburskiego, przybyła na targ tutejszy nadzwyczajna liczba kupców, w skutek czego, pomimo licznego spędu, ceny podniosły się o 1 złr. 50 cnt. do 2 złr. Na zwyżce tej skorzystał przedewszystkiem towar galicyjski i bukowiński, który mógł być dostawiony także po za obręb Wiednia, gdy natomiast woły węgierskie muszą być zarzynane na miejscu. Płacono za opasowe woły galicyjskie po 61 złr. do 64złr, za towar najprzedniejszy po 65 do 66 złr., woły stepowe po 55 do 58 złr., za opasowe woły węgierskie po 59 do 63 zł. i 64 do 65·50 złr., za woły stepowe 54 do 59 złr., za opasowe woły niemieckie po 61 do 66 złr, woły wiejskie po 57 do 60 złr. za 100 kilo martwej wagi.

Wiedeń, 7 października. (*Tel. pryw.*) Przy zamknięciu wczorajszego targu, po pokryciu potrzeb odbiorców, nastąpił taki zastój w obrocie, iż niesprzedano 150 wołów opasowych i 237 sztuk pośledniejszego gatunku.

Wiedeń, 7 października, (*Tel. pryw.*) *Presse* donosi, iż węgierskie koleje państwowe wypowiedziały tę galicyjsko-węgierską taryfę związkową, którą przyjęto niedawno w interesie podniesienia wywozu nafty z Galicyi do Węgier. Taryfy te utracą z dniem 1 listopada moc obowiązującą. Zarządzenie to spowodowane zostało widocznie tem, iż koleje galicyjskie nie chciały obniżyć pozycyj taryfowych dla przewozu galicyjsko-bukowińskiego bydła na targ preszburski.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XII posiedzenie zagaił dzisiaj JW. Marszałek krajowy o godzinie 11 min 20 przed południem.

Na posiedzenie przybył J. E. Minister skarbu dr. Julian Dunajewski.

Wpłynęło nowych 24 petycyj, które przekazano właściwym komisyom.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi szczegółowej nad budżetem szkolnym na r. 1885.

Imieniem komisyi budżetowej wniósł p. Madejski rubrykę II „Substytucye“, w kwocie 100.000 złr. Bez dyskusyi przyjęła Izba tę rubrykę, równie jak wszystkie dalsze rubryki od III do XIV, wydatków krajowego funduszu szkolnego na r. 1885, według wniosków komisyi budżetowej, które podaliśmy w sobotę.

Następnie przystąpiła Izba do obrad nad preliminarzem dochodów krajowego funduszu szkolnego na rok 1885. Rubryki I—IIII, przyjęto bez dyskusyi, według wniosków komisyi budżetowej. Przy rubryce IV „zysk ze sprzedaży książek szkolnych“ wniósł dr. Zoll rezolucyę, wzywającą Radę szkolną krajową, ażeby elementarz wydawała w dwóch częściach. Rezolucyę tę przyjęto, równie jak wszystkie dalsze rubryki dochodów, według wniosków komisyi budżetowej. Przyjęto także rezolucyę, proponowaną przez komisyę budżetową, a potem przyjęto cały budżet szkolny w trzeciem czytaniu.

Następnie, po długiej dyskusyi, zgodnie z wnioskiem komisyi budżetowej, przyjął Sejm do wiadomości zamknięcie rachunków funduszu propinacyjnego za rok 1882.

Godzina 12 min. 30 w południe; posiedzenie trwa dalej.

Podnoszą się głosy w dziennikarstwie, iż uchwała wczorajsza Sejmu co do wykreślenia kwoty 45.000 złr. z rubryki „zaliczki dla funduszów szkolnych okręgowych“ może przynieść szkodę szkolnictwu lub nauczycielstwu.

Interpretacya taka jest mylną; nie wątpimy, że wykreślenie powyższe nie będzie miało żadnych praktycznych następstw; gdyby jednak o jakichkolwiek następstwach mówić można, dotyczyć one mogą tylko formalnej strony preliminarza, a względnie zamknięcia rachunkowego, a to o tyle, że kredyt na zaliczki dla funduszów szkolnych okręgowych, w razie koniecznej potrzeby, przekroczonym będzie, jak to sam wnioskodawca zaznaczył i inni mowcy wyraźnie skonstatowali.

Najj. Pan, król Albert saski, ks. Wilhelm pruski, ks. Leopold bawarski, Najd. Arcyksiążę Ferdynand, W. ks. Toskany i inni dostojni Goście biorący udział w łowach urządzonych w Neuberg-Mürzsteg przybędą pojutrze, dnia 9 b. m. wieczorem do Hetzendorf i prosto z dworca kolejowego udadzą się do Schönbrunnu. W piątek d. 10 b. m. odbędzie się w galeryi zamku w Schönbrunnie obiad galowy na cześć zagranicznych gości, poczem król Albert powróci do Drezna.

Najj. Pan wyjedzie w poniedziałek, d. 13 b. m do Gödöllö.

Najd. Cesarzewiczowstwo przybędą w sobotę, 11 b. m. z Görgenny-St. Imre do Wiednia celem spotkania się z ks. Wilhelmem. Najd. Arcyksiążę Rudolf prawdopodobnie dnia 14 b. m. wyjedzie z Najd. Swoją Małżonką, wskutek zaproszenia cesarza Wilhelma, do Berlina, a ztąd do wschodniej Fryzyi dla wzięcia udziału w polowaniach na łosie.

Królestwo rumuńscy, w podróży do Sigmaringen, na uroczystość złotego wesela rodziców króla Karola, przybędą dzisiaj do Wiednia, gdzie zabawią przez dwa dni.

Król Milan, królowa Natalia i królewicz Aleksander s odziewani są w Wiedniu, w powrocie z Gleichenbergu, jutro lub we czwartek.

Przedwczoraj przybył do Wiednia austryacko-węgierski poseł na dworze rumuńskim, baron Mayer, a wyjechał ze stolicy do Belgradu poseł rossyjski na dworze serbskim, Aleksander Persiani.

Referent spraw szkolnych dla Galicyi w ministerstwie oświaty, radca dworu Gniewosz, powrócił z urlopu i rozpoczął napowrót swoje urzędowanie.

Podług doniesienia dzienników, odbędzie się w sobotę, w obecności Najj. Pana, uroczyste położenie kamienia na znak zakończonej budowy uniwersytetu wiedeńskiego. Obecnie przygotowują program tej uroczystości. Studenci wyrazili życzenie, aby sami starać się mogli o utrzymanie porządku.

Niższo-austryackie namiestnictwo odmówiło ze względów formalnych zatwierdzenia statutów stowarzyszenia czeskiego, jakie miało być założone w Wiedniu, w celu „wyniesienia języka czeskiego do rzędu języka krajowego w Dolnej Austryi“. Przeciw orzeczeniu namiestnictwa komitet wniósł rekurs.

Uchwalona przez sejm tyrolski ustawa, zmieniająca niektóre przepisy ustawy z d. 8 listopada 1881 o urządzeniu powiatowych stowarzyszeń gospodarczych i krajowej rady kultury otrzymała Najwyż. sankcyę.

Obie Izby parlamentu węgierskiego będą musiały zająć się w obecnej sesyi aż pięcioma projektami adresów, mianowicie projektem adresu Izby magnatów, partyi liberalnej, zjednoczonej opozycyi, skrajnej opozycyi i antisemitów Izby deputowanych.

Minister oświaty Trefort miał przedwczoraj w gronie swoich preszburskich wyborców mowę, w której podniósł na wstępie, iż nie ma zamiaru rozwodzić się nad polityką, gdyż główne jej zasady zostały określone należycie w orędziu królewskiem i w przemówieniu prezesa gabinetu. Minister mówił o wrażeniach jakie odniósł z ostatniej swej podróży po Anglii, Francyi i Włoszech, poczem podniósł, jak ważnem jest pielęgnowanie nauk i umiejętności, które zapewniając ogólny dobrobyt i podnosząc stopień umysłowego rozwoju, stanowią podstawę przyszłości państwa i narodu.

Niemieckie dzienniki katolickie przynoszą w bardzo obszernem streszczeniu mowę Windthorsta, mianą w Meppen w gronie wyborców. Przewódca stronnictwa centrum mówił głównie o kościelno-politycznem położeniu i o prawodawstwie, mającem na celu poprawę losu klas roboczych. W wymownych słowach przedstawił mowca nieodzowną potrzebę zakończenia walki kościelnej.

Zarja dowiaduje się, iż dla szczegółowego zbadania ostatnich wypadków studenckich w czasie uroczystości jubileuszu uniwersytetu, przybył do Kijowa delegowany specyalnie urzędnik z Petersburga.

Russkij Kuryer donosi, że w sferach rządowych postanowiono z dniem 1 stycznia 1885 (starego stylu) wyłączyć z ministerstwa skarbu departament zawiadujący finansami Królestwa Polskiego, a mianowicie dochodami z dóbr, które przeszły na własność skarbu rossyjskiego, po części rozdane zostały w dzierżawę a po części nadane rozmaitym osobom jako majoraty, i które przynoszą skarbowi około 1,125.000 rubli dochodu; administracya tych dóbr ma być poruczona departamentowi dóbr państwowych.

Donoszą dalej *Rus. Kur.* z Petersburga, że ministerstwo komunikacyj publicznych podjąć ma w przyszłym roku wielkie roboty celem pogłębienia koryt rzek spławnych, jak Wołgi, Dniepru, Wisły, Donu i innych.

Vossische Zeitung donosi: Biskupi amerykańscy zachęcają obecnie młodzież, która kończy gimnazya i ma chęć oddawać się studyom teologicznym, a włada językiem polskim, ażeby się udawała do Ameryki. Tam zapewniają tej młodzieży wykształcenie w katolickich seminaryach duchownych, ażeby następnie młodych duchownych rozsyłać po parafiach zamieszkanych przez wychodźców narodowości polskiej. Młodym ludziom ofiarowują potrzebne fundusze na drogę do Ameryki i odpowiednie utrzymanie do ukończenia seminaryum.

Projekt franc. ministra wojny o utworzeniu armii kolonialnej, uchwalony przez radę ministrów, ma być zrealizowany przez pomnożenie wojsk algierskich, z których składać się mają kadry przyszłej armii kolonialnej. Wcielone być mają do tej armii także wojska marynarki. Celem urzeczywistnienia tego projektu potrzebny jest ponowny kredyt w wysokości 10 milionów, oprócz kwoty takiej samej już uchwalonej na dopełnienie posiłków w wojsku operującem w Azyi wschodniej.

Relacya paryskiej komisyi sanitarnej z d. 4 b. m. donosi, że w ostatnim tygodniu zmarło w Paryżu 806 osób, stan sanitarny zatem jest pomyślniejszy; w przeszłym tygodniu notowano 922 wypadków śmierci. Tak małej liczby zmarłych, jak w ostatnim tygodniu, nie notowano już w tabelach śmiertelności od lat kilku. W szpitalu św. Ludwika zmarł jeden młody robotnik z cholery, prócz tego zapisano dwa wypadki cholery sporadycznej.

Według *Temps* i *National*, walki podjętej w dolinie nad rzeką Lochnan nie sprowadził niespodziewany napad Chińczyków, jak doniosły telegramy, lecz był to wstępny bój z góry obmyślanego działania. Francuskie łodzie kanonierskie zostały wysłane na zwiady celem zbadania stanowisk i sił nieprzyjacielskich. Generał Négrier zna obecnie siły nieprzyjacielskie i odpowiednio do tego zgromadzi swoje siły i rozpocznie walkę zaczepną. Według *Temps* nadejdzie niebawem wiadomość o działaniu całego korpusu okupacyjnego w Tonkinie.

Potwierdza się wiadomość, że poseł amerykański w Tientsinie przed wznowieniem walki pomiędzy wojskami francuskiemi a chińskiemi, usiłował pośredniczyć, nie był wszelako wzywany do wdawania się w ten zatarg. Z relacyj o rokowaniach posła z wicekrólem Li Hung Czangiem wynika, że nawet przyjaźnie usposobiony dygnitarz chiński mniema obecnie, że Francuzi, zniszczywszy flotę chińską i arsenał, otrzymali dostateczne zadośćuczynienie. Li-Hung-Czang ma się oburzać na żądanie odszkodowania. Sądzi dalej, że przed dwoma miesiącami byli Chińczycy pojednawczo usposobieni, ale obecnie nie widzą innego wyjścia tylko wojnę do upadłego Zaczepnem wystąpieniem unieważnili Francuzi sami traktat tientsiński.

W Londynie wywołał wielkie oburzenie nadesłany ze stolicy Transwaalu, z Pretoryi, dziennik *De Volksstem*, w którym ogłoszona jest wiadomość o utworzeniu republiki Zulusów, czyli „nowej republiki" w Afryce południowej. Anglicy ustanowili kilkunastu władców zuluskich, którzy się nawzajem zwalczali i niszczyli kraj. Ażeby temu zapobiedz, dopomogli Boerowie do utworzenia republiki, wbrew protestom angielskim.

Według depeszy z Hagi, Izba pierwsza postanowiła 33 przeciw 3 głosom wziąć pod obrady zmianę artykułu 198 konstytucyi. Zmiana ta pozwala na rewizyę konstytucyi w czasie rejencyi, z wyjątkiem artykułu, dotyczącego następstwa tronu. W ciągu przyszłego tygodnia nastąpi zamknięcie sejmu. Projekt do ustawy o znacznem rozszerzeniu rewizyi konstytucyi przesłany został radzie państwa. Krok powyższy uznano za konieczny ze względu na wiek podeszły króla Wilhelma III, który prawdopodobnie nie dożyje pełnoletności, liczącej obecnie cztery lata arcyksiężniczki Wilhelminy, prawej następczyni tronu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 października. (*Tel. pryw.*) Hr. Wolkenstein otrzymał wielką wstęgę orderu Leopolda.

Wiedeń, 7 października. Pogrzeb Makarta odbył się z niezwykłą okazałością przy imponującym udziale wszystkich warstw społeczeństwa i olbrzymich tłumów publiczności. Na ulicach, któremi przeciągał kondukt żałobny, paliły się osłonięte kirem latarnie gazowe i kandelabry. Za karawanem posuwały się trzy wozy z wieńcami. Przed gmachem sztuk pięknych, przybranym w czarne chorągwie, prezydent stowarzyszenia artystów złożył na trumnie wieniec z róż i poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu. Artysta malarz Gräfe przemawiał nad grobem.

Praga, 7 października. Komisya gminna sejmu czeskiego obradowała nad wnioskiem dr. Herbsta o odgraniczeniu powiatów według narodowości. Komisarz rządowy oświadczył, iż rząd, biorąc pod rozwagę różnorodność stosunków, nie zajmuje wobec wniosku dr. Herbsta odpornego stanowiska i że będzie jego staraniem, aby odnośne uchwały sejmu zostały w zupełności uwzględnione, o ile się okaże, iż żądania podobnej zmiany są rzeczywiście wyrazem interesowanej ludności, i o ile geograficzne i inne decydujące w podobnych wypadkach stosunki powiatów, przedewszystkiem zaś ważne w tym wypadku względy finansowe, nie staną temu na przeszkodzie. Rząd jednakże nie może zgodzić się na przyjęcie poruszonej we wniosku zmiany organizacyi drugiej instancyi, gdyż zmiana taka byłaby w wysokim stopniu szkodliwą dla jednolitej administracyi i sądownictwa.

Tryest, 7 października. Sejm tryesteński został wczoraj otwarty patryotycznem przemówieniem prezydenta Bazzoniego.

Peszt, 7 października. (*Tel. pr.*) Odbywają się tutaj narady biskupów, w celu ułożenia odpowiedzi na ten ustęp orędzia królewskiego, w którym jest mowa o utrzymaniu pokoju pomiędzy pojedynczemi wyznaniami.

Peszt, 9 października. Izba deputowanych uchwaliła wybór komisyi adresowej, złożonej z 21 członków.

Prezydent zawezwał tych posłów, którzy wraz z mandatami poselskiemi dzierżą urzędy, nie dające się pogodzić z mandatami, aby oświadczyli, czy chcą zatrzymać mandat, lub też urząd.

Kopenhaga, 9go października W mowie tronowej, otwierającej sejm duński, powiedział król, iż pożar, który zamienił w gruzy zamek Christianborg, wywołuje smutne myśli, ale zarazem jest wezwaniem do pracy zjednoczonemi siłami dla dobra kraju i ludu. Orędzie popiera w bardzo gorących słowach dążność do ubezpieczenia niepodległości kraju, zapomocą odpowiednich zarządzeń obronnych i wypowiada niezłomną nadzieję, iż inne także przedsięwzięcia będą miały wyłącznie na oku pomyślność ojczyzny. Zgromadzenie powitało króla dziewięciokrotnym okrzykiem. Sejm, po ukonstytuowaniu się, przyczem wybrano dawniejsze prezydyum, odroczył się na cztery tygodnie.

Poseł niemiecki Philipsborn wyraził królowi w imieniu ciała dyplomatycznego ubolewanie z powodu straty, jaka dotknęła króla i kraj cały w skutek pożaru zamku.

Moskwa, 7 października. *Mosk. Wiedomosti* upatrują, w wysłaniu ze strony ściśle zaprzyjaźnionego z Rossyą państwa niemieckiego osobnego poselstwa do Teheranu, widoczną korzyść dla Rossyi. Niemcy nie są w Persyi bezpośrednio interesowane, a nowe poselstwo może tylko przyczynić się do powstrzymania wzmagającego się nad miarę wpływu angielskiego.

Paryż, 7 października. (*Tel. pr.*) Dzienniki umiarkowane naganiają zamiar deputowanego Locroy interpelowania rządu w sprawie stosunków Francyi z Niemcami.

Paryż, 7 października. Prefektura nadsekwańska, z powodu projektu rozszerzenia ulicy, chciała wczoraj zająć zakrystyę należącą do kościoła *St. Nicolas des Champs.* Ponieważ prefekt nie mógł wykazać się odpowiednią legitymacyą, proboszcz kościoła odmówił wydania kluczów. W tym czasie tłumy opanowały kościół i, śpiewając marsyliankę, dopuściły się różnych nadużyć.

Rzym, 9 października. W całych Włoszech zapadło przedwczoraj na cholerę 229 osób, zmarło 126, W Genui zapadło 26 osób, zmarło 12. W Neapolu zapadło 36, zmarło 25. Na prowincyi zachorowało 57 osób. zmarło 27.

Rzym, 7 października. (*Tel. pr.*) Prezydent duchownej akademii, msgr. Schiaffino, otrzymał ważną posadę sekretarza dla nadzwyczajnych spraw kościelnych.

Londyn, 7 października. (*Tel. pryw.*) Okólnik ministra spraw zagranicznych, Granvilla, opierając się na sprawozdaniu Northbroocka kładzie nacisk na potrzebę zredukowania kuponu, celem przywrócenia równowagi w budżecie egipskim i na życzenie Anglii, która pragnie działać w porozumieniu z innemi mocarstwami.

Na wczorajszem posiedzeniu rady ministeryalnej poruszono sprawę porozumienia z Izbą lordów w kwestyi reformy wyborczej.

Honkong, 9 października. Francuzi ostrzeliwali i zajęli Tamsui. Trzy bataliony marynarki opuściły Tamsui, aby połączyć się z wojskami operującemi przeciw Kelungowi.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 października 1884

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	269 —	272 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	191 25	194 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 60	99 60
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 70	93 30
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 60	99 60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 70	87 70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 25	98 25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 20	100 20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	60 25	62 50
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	60 25	62 50
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 80	103 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 75	104 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90 80	91 80
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 68	5 78
Napoleondor	9 62	9 72
Półimperyał	9 95	10 05
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 22½	1 24½
100 marek niemieckich	59 50	60 25
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 października 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.85	81 —
luty-sierpień	81.—	81.15
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.95	82 10
kwiecień-październik	82.10	82.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 25	124.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134 20	134 60
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	142.—	143 —
„ „ 1864 po 100 złr.	171.50	172. -
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	41 25	42 25
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	151. –	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.95	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.—	103.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.—	101.50
Galicyi	101.25	101.75
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	100.50	101.—
Węgier	101.—	101.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.50	106. –
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291 50	291.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 –
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	856 —	858 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63.25	65.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	532 —	533.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.25	231 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390	2395
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	270.75	271 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	192 75	193 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	304 50	305.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149 20	149 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.25	171 75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.60	97.80
„ „ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.—	92.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.25	102.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	102 –
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. –
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r 1881 po 4½ pr.	98.80	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.70	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	100.—	100.50
z r. 1867	101.70	102 20
z r. 1868	101.70	102.20
z r. 1872	101.70	102 20
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.75	41.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116. —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.75	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 90	13 10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7 25	7 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 25	54 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	50. –	50 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 50	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 55	121 65
Paryż za 100 fr.	48 27 50	48.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.75.—	5.77.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.66.50	9.67.—
Rossyjski imperyał	9.98.—	10.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy

	płacą	żądają
6prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 6 października 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	95
„ „ „ w srebrze	81	95
Renta w złocie	103	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	0
Akcye banku wiedeńskiego	260	–
„ „ kredytowego	285	80
Londyn	121	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	67
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	59	75

Licytacye.

L. 5241. (6319 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn przymusowa sprzedaż realności pod nk. 66 w Józefówce położonej, wedle wykazu hip. l. 308 własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 października, 20 listopada i 18 grudnia 1884, każdym razem o god inie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a., lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tutejszej registaturze.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.

Tarnopol, dnia 25 marca 1884.

L. 8073. (6379 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Frost przeciw Mikołajowi Tomczuk pto 92 zł. w. a. z pn., na dniach 24 października, 24 listopada i 29 grudnia 1884 w sądzie o 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja Tomczuka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w Rudnikach pod l. 24 powiatu Sniatyn położonej na 150 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 15 zł.

Zabłotów, dnia 29 września 1883.

L. 410. (6381 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Jupitera przeciw Hryckowi Nikorek v. Wołoski pto 115 zł. w. a. z pn. na dniu 24 grudnia 1884 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Hrycka Nikoreka v. Wołoski własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Ilincach pod l. 100 powiatu Sniatyn położonej, na 1200 zł. w. a. oszacowanej, a to w tym jednym terminie za cenę szacunkową i także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 13 marca 1883.

L. 1395. (6378 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Schamsona Schaumana przeciw Maksymowi Porczuk pto 300 zł. w. a. z pn. na dniach 24 października, 24 listopada i 29 grudnia 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Maksyma Porczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Roznowie pod l. 273 powiatu Sniatyn położonej, na 2050 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 205 zł.

Zabłotów, dnia 19 marca 1884.

L. 613. (6377 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Herscha Leiby Galizera przeciw nieobjętej masie Ili Pohrybienyka pto 100 zł w. a., na dniach 24 października, 24 listopada, i 29 grudnia 1884 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Illi Pohrybienyka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w Roznowie pod l. 158 powiatu Sniatyn położonej na 470 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 47 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 31 marca 1884.

L. 5629. (6380 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mosesa Mück przeciw Onufremu Nikieforuk pto 40 zł. w. a. z pn. na dniach 24 października, 24 listopada i 29 grudnia 1884, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Onufrego Nikieforuk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Dzurowie pod l. 231 powiatu Sniatyn położonej, na 330 zł. w. a., oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 33 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 22 lipca 1883.

L. 4466. (6371 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. względnie 168 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w dniach 12 listopada, 17 grudnia 1884 i 15 stycznia 1885, zawsze o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż niehipotecznej realności spadkobierców Karola Koppa l. 51 subr. 10 w Łabowej położonej.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, 25 września 1884.

L. 2790. (6374 2—3)

W c.k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 222 zł. 94 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 21/94 w Hadlach szklarskich położonej, wyk. hip. l. 46 księgi głównej gminy katastralnej Hadle szklarskie objętej, na imię Izaaka Leiby Teifla zaintabulowanej, w dniach 14 listopada, 19 grudnia 1884 i 24 stycznia 1885 każdym razem o godz. 10 z rana, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 29 stycznia 1885 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł., resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w sądzie.

Tyczyn, dnia 20 maja 1884.

L. 12279. (6406 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 16 października, 13 listopada i 11 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed połud., na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hip. we Lwowie w celu ściągnięcia kwot 56 zł. 70 ct. i innych z pn, publiczna sprzedaż realności pod nr. 254 i 253 w Stryju położonych, wedle dom. III. pag. 449 n. 11 haer. i dom. III. pars II. pag. 73 n. 7 haer Judy Probsta, zaś wedle dom. III. pag. 449 n. 12 haer. i dom. III. pars. II. p. 73 n. 8 haer. Resli Probst własnych.

Cena wywołania 3166 zł. 12 ct a.w. zakład w okrągłej sumie 317 zł. a. w.

Bliższe warunki i wyciągi tabularne, można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Stryj, 4 września 1884.

L. 7109. (6404 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 120 zł. a.w. z pn, przedsięwziętą zostanie na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi w trzech na dzień 28 października, 18 listopada i 5 grudnia 1884 zawsze o godz. 10 rano w B. IV wyznaczonych terminach licytacyjna sprzedaż niewydzielonej połowy realności lk. 39 w Kołomyi na kuckim przedmieściu, nieobjętej masy spadkowej Anny Bereźnik własnej.

Cena wywołania wynosi 193 zł. a. w. zaś wadyum 20 zł.

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, mianowano p. adw. Herdliczkę.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i ocenienia, przejrzeć lub odpisać można w registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 14 sierpnia 1884.

L. 5809. (6401 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 24 października i 28 listopada 1884 o godz. 10 przed poł. celem zaspokojenia wierzytelności Jana Grygierca w ilości 820 zł., przymusowa sprzedaż realności nr. 56 i 16/1640 części realności l. w. h. 129 w Dankowicach położonych, Franciszka i Maryanny Olejaków własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 675 zł., poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 68 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania, można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adw. tut dr. Peterek.

Biała, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 10235. (6376 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Dawida Schohana w kwocie 350 zł. a. w. z pn., została dozwolona egzekucyjna publiczna licytacya 8/17 części ciała hipotecznego n. 595 gminy katastralnej Zborów, która w tut. sądzie w terminach 30 października, 27 listopada i 29 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 rano i to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 705 zł. 88 ct., wadyum 70 zł. 58 ct. a. w.

Akt oszacowania i resztę waruukow licytacyjnych, można przejrzeć w t. s registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów, dnia 22 lipca 1884.

L. 14869. (6383 3—3)

Dnia 13 października i 17 listopada 1884, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 424/754 i 810/755 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Leizora Liebermana przeciw Leibie Rischeles pto 24 zł. wal. austr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do realności 424/754 kwotę 241 zł. 83 ct., co do realności l. k. 810/755 kwotę 108 zł. 50 ct. wadyum.

Przy tych terminach realności tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 24go listopada 1884, o godzinie 10 rano w biórze V.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze można przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowany został adw. dr. Popławski z Drohobycza kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 lipca 1884.

L. 1714. (6372 3—3)

W dniach 16 października, 20 listopada i 18 grudnia 1884, o godzinie 10tej rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 1569 w Izbiskach położonej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciwko Mikołajowi Dragonowi o 22 rat po 15 zł. i reszty kapitału 50 zł. 7 ct z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 20 lipca 1883.

L. 7580. (6256 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Wełoszynowi w kwocie 282 zł. 7 ct. w. a., w dniach 20 października, 24 listopada 1884 i dnia 12 stycznia 1885. publiczna sprzedaż realności pod l. 5/86 w Kro,iwnikach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł., a zakładem 40 zł., przeprowadzona będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30 dniach złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, dnia 25 sierpnia 1884.

L. 5242. (6318 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 zł. 1 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 51 w Bajkowcach położonej, wedle wykazu hip. l. 14 Pawła Bryk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 października, 20 listopada i 18 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a., lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.

Tarnopol, dnia 29 maja 1884.

L. 9433. (6238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maksymowi i Matyjowi Michajluk pto 60 zł. i 8 rat po 6 zł. aw. zpn. na dniach 17 października 1884, 17 listopada 1884 i 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Maksyma i Matyja Michajluków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 345 powiatu Śniatyn położonej, na 150 zł. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 15 zł. aw.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 5109. (6226 3—3)

Dnia 27 października, 24 listopada i 29 grudnia 1884 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności pozostałej w spadku po Iwanie Jasińskim nr. 5 w Cucyłowie na rzecz pretensyi Osiasa Kreindlera.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 92 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 9 zł. 20 ct.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 14 sierpnia 1884.

L 7842. (6257 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Taciannie Cisar i masie spadkowej po zmr. Pańku Cisarze w kwocie 245 zł., w dniach 20 października, 24 listopada 1884 i 12 stycznia 1885, publiczna sprzedaż realności pod l. 50/6 w Pretnicach położonej, każdym razem o godz. 10 rano, w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 450 zł., a zakładem 45 zł. przeprowadzoną będzie; tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej

Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30 dniach po prawomocności licytacyi złożyć.

Reszta warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Rieutera z Dobromila.

Dobromil, dnia 6 września 1884.

L. 10259. (6239 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie ces. kr. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Illi i Jurkowi Radyszom pto 36 zł. i 15 rat po 6 zł. aw. zpn. na dniach 17 października 1884, 17 listopada 1884 i 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Illi i Jurka Radyszów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 564 powiatu Śniatyn położonej, na 200 zł. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł.

Zabłotów, dnia 22 grudnia 1883.

L. 10312. (6253 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Józefowi Mamezurowi a to 17 rat po 6 zł. w. a. tudzież reszty kapitału 31 zł. 68 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 października 1884, 26 listopada 1884 i 27 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 69 subrep. 22 w Narajowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Józefa Mamezura własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. w. a., zaś wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd registraturze.

Brzeżany, 20 stycznia 1884.

L. 1145. (6230 3—3)

W dniach 21 października 1884, 21 listopada 1884 i 23 grudnia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż, realności nietabularnej pod nk. 23 sub. rep. 109 w Leninie wielkiej położonej dłużnika Iwana Kalmuka et comp. własnej w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. w. a z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Staremiasto, dnia 23 marca 1884.

L. 10061. (6270 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Marjem Greblera, w kwocie 100 złr. a. w. z pn., odbędzie się dnia 28 października, 14 listopada i 28 listopada 1884 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Kasriela Austera własnej, w Pasiecznej położonej, wyk. hip. 224 objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 780 złr sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 78 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 12 sierpnia 1884.

L. 2789. (6375 1—3)

W c. k sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, 23 rat po 6 złr. i resztujący kapitał w kwocie 26 złr. 95 ct. w. a z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 18 w Widaczowie położonej, wyk. hip. l. 15 księgi głównej gminy katastralnej Widaczów objętej, na imię Jędrzeja Kondziołki zaintabulowanej, w dniach 14 listopada, 19 grudnia 1884 i 24 stycznia 1885, każdym razem o godz. 10 rano z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 29 stycznia 1985 godz. 10 rano.

Cena wywołania 450 złr wadyum 45 złr. Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Tyczyn, dnia 20 maja 1884.

L. 20 (6261 1—3)

Dnia 29 października, 26 listopada i 24 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł, odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 58 w Młodowicach położonej, według wyk. hip. l. 71 Anny Picykowej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Risplera i Jakóba Spinnera w kwocie 115 złr. w. a.

Cena wywołania 195 złr.

Wadyum 20 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak za taką, w której wszystkie zahipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 grudnia 1884 o godz. 3 po poł., na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa i oznajmia, że niestawający wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli i że kurat rem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Zdzisława Malisza, c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 11 lutego 1884.

L. 6759. (6402 1—3)

C. k, sąd powiatowy w Białej ogłasza, niniejszem iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 23 w Hałcnowie położonej Stanisława Klucza własnej rezolucyą z dnia 30 kwietnia 1884 l 2900 ropisana odbędzie się w dniu 30 października 1884 o godzinie 10 rano pod warunkami z powyższej daty objętemi z tą zmianą iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 22 sierpnia 1884.

L. 5354. (6274 1—3)

C. k sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Emilii Zieniewiczowej w kwocie 240 złr. w. a., odbędzie się w dniach 27 października, 28 listopada i 23 grudnia 1884, egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 18 w Gorliczynie położonej, Teresy Kowal własnej, l. w. h 126 objętej. Cenę wywołania jest cena szacunkowa 698 złr. Wadyum 69 złr. 80 ct.

O tem zawiadamia się strony, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 18 marca 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hip. do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie adw. dra Gottlieba z substytucyą adw. dra Ruczki w Jarosławiu ustanowionego.

Reszta warunków licytacyjnych i ekstrakt hip. w sądzie przejrzany być może.

Przeworsk, 18 sierpnia 1884.

L 149. (6093 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Oświęcimskiej kasy sierocej w kwocie 108 złr. a. w. z pn., tudzież przyznanych kuratorowi tejże kasy kosztów egzekucyjnego postępowania, sprzedaną zostanie w dniu 6 listopada 1884 o godz. 10 rano, w tut. budynku sądowym realność pod nc. 86 w Oświęcimie położona, dłużników Karola i Elzbiety Natorskich własna, a to jako już na trzecim terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej. Cena szacunkowa i wywoławcza 1982 złr. 69 ct. a. w. Wadyum 198 złr.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w tut. sęd registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 15 kwietnia 1884.

w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Jana Rychury w kwocie 900 zł. sprzedaż przez licytacyę kawałka pola na Podzameczu „pod Borodziejk.“ zwanego, Jura Kozaka własnego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 120 zł., zaś wadyum 10 prc. od ceny wywoławczej Pole to tylko na trzecim terminie poniżej ceny wywoławczej nabytem być może.

C. k sąd powiatowy

Kamionka, 8 sierpnia 1884.

L. 2881 (6282 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, iż na żądanie ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w celu zaspokojenia resztującej sumy 89 złr. 92 ct. zpn. przymusowa sprzedaż ciała tabul. nie stanowiącej, realności dłużnika Senia Paszkowskiego a właściwie tegoż spadkobierców własnej, w Mostach pod l. 26 i 14 subr. 70 położonej, ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 11 marca 1869 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 22 października 1884, w dniu 19 listopada 1884 i w dniu 17 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie przeprowadzona zostanie.

Cena wywołania 500 złr. aw.

Każdy chęć kupienia mający złożyć ma 50 złr aw. jako wadyum w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 24 marca 1884.

L. 20245. (6353 1—3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1885, lub też do końca grudnia 1886, lub do końca grudnia 1887 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu, są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winny być wniesione najdalej do 21go października 1884 do godziny 2giej po południu do rąk naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie — Bliższe warunki licytacyi mogą byc przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u wszystkich nadzorów straży skarbow. tutejszego powiatu.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawy	Podatek od mięsa według taryfy klasy	Cena wywołania rocznego czynszu				Licytacya odbędzie się od godz. 9 z rana do 2 po połud. w ck. powiatow. Dyrekcyi skarbu we Lwowie dnia
			od mięsa		od wina		
			zł	ct	zł	ct	
1	Dawidów z 8 miejscowościami	III	131	—	—	—	22go października 1884.
2	Nawarya z 25 miejscowościami (od mięsa)	III	1260	—	10	—	
3	Gródek z 47 miejscowościami	II	9420	—	—	—	
4	Chodorów z 31 miejscowościami	III.	1805	—	—	—	
5	Chodorów z Brzozdowcami	—	—	—	180	—	
6	Strzeliska z 19 miejscowościami	III.	712	—	—	—	
7	Żydaczów z 23 miejscowościami	III.	1111	70	—	—	
8	Żydaczów i Nowesioło z Bereźnica królewską	—	—	—	42	—	
9	Szczerzec	—	—	—	107	50	
10	Lwów rejon z 37 miejscowośc.	·	—	—	1002	25	
11	Kulików z 33 miejscowościami	—	—	—	10	—	
12	Żółkiew	—	—	—	80	—	
13	Bobrka z Podhorodyszczem Mikołajów, Staresioło i Wybranówka	—	—	—	99	—	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 30 wrześn a 1884.

L. 7063 (6414 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi przeprowadzi w trzech terminach a to 28 października, 18 listopada, 5 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 9 z rana w biurze IV. przymusową sprzedaż licytacyjną dóbr Ispas z lasem Jedlina Czartary własność Honorata Ruzko Augustynowicza stanowiących celem ściągnięcia należących się ck. uprzyw. galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 1040 zł., 1040 zł. i 1040 zł. wa. zpn. po potrąceniu kwoty 109 zł. 28 ct.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość dóbr powyższych przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 80000 zł. aw. przyjętą zaś jako wadyum 10 prc. takowej t. j. kwotę 8000 zł. zł. wa. zpn.

Gdyby dobra te na powyższych 3 terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 22go grudnia 1884 o godzinie 9 z rana z tem oznajmieniem, że niestawający na takowym wierzyciele jako do wysokości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze. Kuratorem niewiadomych i tych wierzycieli, którymby dotyczące uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono p. adw. dr. Zakrzewskiego.

Kołomyja, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 1932. (6431 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu dostarczenia żywności dla inkwizytów i więźniów na rok 1885 odbędzie się licytacya in minus, dnia 10 października 1884 i dnia 17 października 1884 o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 50 zł.

Tuchów, dnia 29 września 1884.

L. 3097. (6436 1—3)

W dniach 24 października, 26 listopada i 29 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się

L. 1190. (6228 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Złotym Potoku ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Uszerowi Czeret o 7 rat po 130 złr. i resztę kapitału 1856 złr. 72 ct. z przyn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l k. 139 w Sciance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej pod następującemi warunkami:

1. Do licytacyi wyznacza się trzy termina na dzień 24 października, 25 listopada i 23 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w lokalu tutejszego sądu — realność pomieniona na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę 4000 złr. w. a. lub wyżej takowej, a na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie

2. Wadyum wynosi 400 złr. w. a.

3. Resztę warunków i rotokół zastawniczego opisania mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu dzisiejszym prawo zastawu do realności mającej być sprzedaną nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych w tej sprawie zapaść mających należycie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora Altera Kron i niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy.

Potok złoty, 25 maja 1884.

L. 92. (6348 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 20 października i 21 listopada 1884 o godz. 10 przed poł., sprzedaż realności pod nr. 78 w Buczkowicach położonej, Rudolfa Wagnera własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4600 złr., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 460 złr.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzy rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adw. tut. dr. Peterek.

Biała, dnia 26 sierpnia 1884.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnowie podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa, względnie wina w okręgach dzierżawnych, wymienionych w wykazie, wydzierżawionym będzie w drodze publicznej licytacyi na czas, począwszy od 1 stycznia 1885 Dni, na których licytacya się odbędzie, jakoteż ceny wywołania, umieszczone są w wykazie. Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie i we wszystkich nadzorach straży skarbowej tarnowskiego powiatu skarbowego.

L. 23354 (6396 1—3)

Wykaz

okręgów dzierżawnych tarnowskiego powiatu skarbowego, w których to okręgach podatek konsumcyjny od mięsa i wina jest do wydzierżawienia, począwszy od 1go stycznia 1885.

Liczba p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Cena wywołania zł.	Wadyum zł.	Dzień licytacyi	Licytacya odbędzie się	Termin do podania ofert	Pisemne oferty należy podać
1	Radłów	Mięso	3084	309	20 października 1884	W c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie od godz. 9 rano do 1 popoł.	Do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi	do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie
2	Tuchów	Mięso	1301	131	22 października 1884			
3	Wojnicz	Mięso	2060	206	24 października 1884			
4	Tarnów	Wino	1717	172	24 października 1884			

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów, dnia 2 października 1884.

Konkursa.

L. 26145. (6385 2—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c k. urzędzie pocztowym w Truskawcu w powiecie drohobyckim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami: płacy za służbę pocztową w kwocie 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł., 250 zł. za służbę telegraficzną 120 zł. i ryczałtu 500 zł., za codzienne jazdy posłańcze między Truskawcem a Drohobyczem.

Podania, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni, w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 września 1884.

L. 918. (6391 2—3)

Na posadę c. k. notaryusza w Radziechowie a względnie na posadę w skutek obsadzenia tego miejsca opróżnić się mogącą, rozpisuje się niniejszem konkurs, z terminem czterotygodniowym od dnia trzeciego ogłoszenia.

Podania wnieść należy za pośrednictwem tutejszej Izby.

Z c. k. Izby notaryalnej

We Lwowie, dnia 20 września 1884

L. 763. (6362 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 października r. b., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze mechaniki w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w. a., będzie nadana przez kolegium profesorów na czas od dnia mianowania po koniec września 1886 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do kolegium profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły Politechnicznej.

We Lwowie, dnia 1 października 1884

L. 3820. (6424 2—3)

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości, z dnia 8 lutego 1884 l. 1605, rozpisuje się konkurs. celem obsadzenia posady drugiego nauczyciela przy zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie, z poborami XI klasy rangi, wolnem pomieszkaniem i wyznaczeniem rocznem 10 metr. kubicz. twardego, 4 metr. kubiczn. miękiego drzewa opałowego i 7 kilogramów świec stearynowych.

Ubiegający się o tę posadę, mają swoje należycie udokumentowane podania, z dowodem uzyskanej kwalifikacyi na nauczyciela szkół ludowych i znajomości języków: polskiego ruskiego, niemieckiego i rumuńskiego tudzież muzyki, wnieść w drodze przepisanej najdalej do końca października b. r. do Dyrekcyi zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie.

Nadprokuratorya państwa.

Lwów, 2 października 1884

L. 1149 (6283 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie w celu stałego obsadzenia takowych mianowicie:

I. W powiecie trembowelskim.

a) Posada nauczycielki kierującej przy szkole 2 klasowej żeńskiej w Trembowli z płacą roczną 450 złr. i 50 złr na kierownictwo tudzież wolnem pomieszkaniem.

b) Posady młodszych nauczycieli, przy szkołach 2 klasowych z roczną płacą po 270 złr. w Budzanowie, Janowie i Strusowie zaś z roczną płacą po 240 zł. w Kobyłowłokach i Łoszniowie.

c) Przy szkołach 1 klasowych etatowych z płacą roczną po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem w Iwanówce, Młyniskach, Ostrowczyku, Słobódce janowskiej, Skomoroszu, Fiutkowie i Wierzbowcu w Hleszczawie zaś z roczną płacą 382 złr. w. a.

d) Przy szkołach filialnych z roczną płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem w Bernadówce, Boryczówce, Brykuli nowej, Humniskach, Nałużu, Tyczynie nowym, Załawiu i Zubowie.

II. W powiecie husiatyńskim.

a) Posada nauczyciela starszego przy przy szkole 4 klasowej w Kopyczyńcach z płacą roczną 450 złr. przy tej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 270 złr. i posada nauczyciela wyznania mojżeszowego do udielania nauki religii i nauki języka hebrajskiego swym wyznawcom uczęszczającym do 4 klasowej szkoły męskiej i 2 klasowej szkoły żeńskiej z płacą roczną systemizowaną 200 złr.

b) Posady nauczycieli młodszych przy szkołach 2 klasowych z płacą roczną po 270 złr. w Chorostkowie, Husiatynie, zaś z płacą roczną 240 zł. w Czarnokońcach wielkich, posada drugiego nauczyciela z płacą roczną 300 złr. w Krogulcu.

c) Przy szkołach jedno klasowych etatowych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem wCelejowie, Chłopiwce, Czabarówce, Kociubińczykach, Krzywеńkiem, Mszańcu, Sidorowie, Siekierzyńcach, Szydłowcach, zas w Wasylkowcach z płacą roczną 304 złr. 2 ct. w Żabińcach z płacą roczną 319 złr. 90 cnt. w. a.

d) Przy szkołach filialnych z płacą roczną po 250 złr i wolnem pomieszkaniem w Myszkowcach, Olchowczyku, Suchodole i Tudorowie.

Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, mają być wniesione do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli w sposób wskazany art 3 i 4 ustawy z dnia 2 maja 1873 najpóźniej do 15 listopada 1884 przy czem się nadmienia że o posady przy szkołach 1 klasowych etatowych lub filialnych tudzież o posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2 klasowych mogą się ubiegać i kandydatki mające prawem przepisaną kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Trembowla, 18 września 1884.

L. 269. (6181 3—3)

Celem obsadzenia posad c. k Notaryuszów w Starej soli, Podburzu, Mikołajowie, Baligrodzie, Bukowsku i Lutowiskach, reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprowiedliwości systemizowanych, tudzież z powodu śmierci c. k. Notaryusza Eligiusza Sobolewskiego w Turce opróżnionej a wrazie przeniesienia którego z c. k. Notaryuszow i celem obsadzenia posady tym sposobem opróżnionej rozpisujemy niniejszem konkurs. Ubiegający się o te posady mają podania swoje, w których się uzdolnieniem w myśl §. 6 ust not. a względnie ustawą z dnia 25 grudnia 1876 l. 3 dz. u. p. z roku 1877 wymaganem wykazać mają, w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia licząc do tutejszej c. k. Izby notaryalnej a to kandydaci ze stanu Notaryuszów i Adwokatów przez swoje dotyczące Izby zaś c. k. urzędnicy przez swoje przełożone władze wnieść.

C. k. Izba notaryalna.

W Przemyślu, 30 sierpnia 1884.

L. 11483. (6328 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego izraelickie księgi metrykalne w gminach wyznaniowych w Magierowie i Lubyczy mieście z siedzibą w Magierowie i Lubyczy tutejszego powiatu rozpisuje się w myśl rozpozporządzenia ministeryalnego spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 15 marca 1875 l 12944, konkurs do dnia 1 listopada 1884.

Ubiegający się o tę posadę, winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. starostwa, prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną. w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i wykształcenia swego.

Nadto winien wykazać, iż posiada warunki przepisane §. 3, powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci mają podać się w ck. starostwie egzaminowi, na podstawie powyż wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego, i wydanej do tego instrukcyi.

Rawa, 27 września 1884.

L. 47376. (6408)

W celu nadania stypendyum z fundacyi Jego c s. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika o rocznych 190 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów wydziału prawa i administracyi w uniwersytecie lwowskim lub krakowskim.

Pierwszeństwo mają ubodzy uczniowie obrządku ormiańskiego, urodzeni w byłym obwodzie kołomyjskim, następnie tacyż uczniowie z byłego obwodu stanisławowskiego lub brzeżańskiego, dalej uczniowie powyższego obrządku urodzeni w Galicyi, nakoniec tacyż uczniowie pochodzący z Bukowiny.

W braku kompetentów obrządku ormiańskiego, nadane być może stypendyum ubogiemu uczniowi innego obrządku.

Prawo nadawania stypendyum służy JE. c. k Namiestnikowi, na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrządku ormiańskiego we Lwowie.

Kompetenci winni wnieść podania swoje zawierające metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i poświadczenie o postępach w naukach, za pośrednictwem grona profesorów wydziału prawniczego, do Wydziału krajowego, najdalej do dnia 15 listopada r. b.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 10 września 1884.

L. 47639. (6409 1—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa ogłasza się niniejszem konkurs.

Pierwsze stypendyum o rocznych 144 zł. w. a. przeznaczone jest dla uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

Kompetenci winni być wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego, urodzeni w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem lub synami księży grecko-katolickich z dyecezyi Chełmskiej, którzy, prześladowani za religię lub wiarę, schronili się do Galicyi.

Pierwszeństwo mają uczniowie urodzeni w dzisiejszym obwodzie sokalskim.

Drugie stypendyum o rocznych 180 zł. w. a. przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów prawa i administracyi na uniwersytecie lwowskim lub krakowskim, obrządku rzymsko-katolickiego, staropolskiego szlacheckiego pochodzenia.

Pierwszeństwo mają uczniowi urodzeni w dzisiejszym powiecie sokalskim lub też tacy, których rodzice mieszkają w tym powiecie; po tych, uczniowie z innych powiatów Galicyi lub Wielkiego księstwa Krakowskiego, a gdyby i takich nie było, wówczas korzystać mogą ze stypendyum tego uczniowie, pochodzący z innych ziem, które przed rokiem 1772 do Rzeczypospolitej polskiej należały.

Na pobierającym to stypendyum ciążyć będzie wstąpienie po ukończeniu studyów prawniczych do służby sądowej w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i pozostanie w niej bez przerwy przynajmniej przez lat dziesięć.

Stypendysta zatrzymuje to wsparcie również po wstąpieniu do służby sądowej, a to. aż do uzyskania adjutum lub stałej płacy.

Oba stypendya z tej fundacyi nadaje Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej Sokalskiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej Władzy szkolnej najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci o stypendyum dla prawników załączyć winni również dowody pochodzenia z staropolskiej szlachty i deklaracyę, w której stypendysta, a względnie tegoż prawny zastępca prawomocnie się zobowiązuje zwrócić fundacyi całą sumę, jakąby tytułem stypendyum z zasobów fundacyi otrzymał, jeżeliby wyżej określonego obowiązku co do służby sądowej nie dopełnił.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 15 września 1884.

Wyroki prasowe.

(5922)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6. September 1884, Z. 4134/M. I, der in Palermo erscheinenden Zeitschrift „L'Italia del Popolo“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Böhmisch-Leipa gegen den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 23 August 1884, Z 4056, mir der Entscheidung vom 27 August 1884 Z. 24161, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Haidaer Wochenblatt“ Nr 33 vom 17 August 1884 wegen des Correspondenzartikels „Leipa, 9 August 1884. (Ein Attentat der Schneidergesellen)“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 August 1884, Z. 25959, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Wochenblatt“ Nr. 34 vom 24 August 1884 wegen des Artikels „Zur Charakteristik der deutsch-liberalen Presse in Böhmen“ nach den §§ 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29ten August 1884, Z. 26220, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 30 vom 26 Juli 1884 wegen des Artikels „Die Aufgabe der Gewerkschaften“ nach den §§ 302 und 305 St. G., wegen des Artikels „Ein Beitrag zur österreichischen Arbeiterbewegung“ nach den §§ 65 a und 300 St. G., dann wegen des Artikels „Von Nah und Fern“ nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1884, Z. 6614, die Weiterverbreitung der „Egerländer Zeitung“ Nr. 70 vom 30 August 1884 wegen des Artikels „Ein Brief Hans Kudlichs“ von „Marschirt zusammen“ bis „auf dem Tanzboden“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31ten August 1884, Z. 4690, die Weiterverbreitung des „Circulare des deutsch-politischen Vereines in Saaz vom 25 August 1884“ wegen des auf der zweiten Seite veröffentlichten „Schreibens des Hans Kudlichs an Franz Krzepek“ von „Trennung von den Czechen“ bis „auf dem Tanzboden“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1884, Z. 4231, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1361 vom 30. August 1884 wegen des Artikels „Kudlichs Mahnung“ nach § 302 St. G., dann wegen des Correspondenzartikels „Reichenberg, 28 August. (Czechische Schule)“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten September 1884, Z 7601, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 202 vom 2 September 1884 wegen des Artikels „V Ljubljani 2 septembra“ beginnend mit „Jedno leto ne“ und endend mit „nasega naroda“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 September 1884, Z. 4254, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Soca“ Nr. 35 vom 29 August 1884 wegen des Artikels „Stan i narodnost“ nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1884 Z. 4144, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 68 vom 23 August 1884 wegen des Artikels „Corte d'Assise“ von „Giovedi ebbe luogo“ bis „questa sentenza“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28ten August 1884 Z 3635, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr. 56 vom 21 August 1884 wegen des Artikels „Sala i satira“ beginnend mit „Namjero se brus“ und endend mit „Bolje po vas!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 5. Juni 1884, Z. 428/3526, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Anniversario della morte di G. Garibaldi. A Caprera. Cominati Federico editore. Genova 1884“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten August 1884, Z. 697/5518, die Weiterverbreitung der in Verona erscheinenden Zeitschrift „Arena“ Nr. 123 vom J. 1884 nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 August 1884, Z. 5517/696, die Weiterverbreitung der Druckschrift „La Russia Sotterranea, profilie bozzetti rivoluzionari dal vero di Stepniak gia direttore di Zemlja e Volja (Terra e Liberta) con prefazione di Pietro Lavroff. Milano. Fratelli Treves editore. 1882“ nach den §§ 122 b, d, 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1201. (6259 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego, a w razie jego śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego banku hipotecznego przeciw Israelowi, Leibie i Judes Morgensternom o zapłacenie dwu kwot po 170 złr. 10 ct. i kwoty 1.807 złr. 17 ct. w. a. celem doręczenia mu jako wierzycielowi hipotecznemu zlicytowanej realności pod lk. 166 w Mikulińcach uchwały tusądow. z 3 września 1883 l. 3312 i wszelkich niedoręczonych jeszcze uchwał tus. w t j sprawie egzekucyjnej ustanawia się dla tegoż Rabina Gold kuratorem, Chaima Wollocha z Mikuliniec, któremu się powołaną uchwałę doręcza.

Mikulińce, 26 kwietnia 1884.

L. 13549. (6218 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wskutek pozwu wekslowego de draes. 15 września 1884 l. 13549 przez firmę J. Saiomon wniesionego, wydanym został przeciw Zygmuntowi Eibenschützowi nakaz zapłaty sumy 1.500 złr. w. a.

Gdy Zygmunt Eibenschütz z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, przeto ustanawiając dla tegoż kuratora w osobie adwokata dr. Goldhammera i doręczając temuż nakaz zapłaty, wzywamy Zygmunta Eibenschütza, aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebne środki do jego obrony służyć mogące udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbanta sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 18 września 1885.

L. 11285. (6269 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu z powodu wniesienia pod dniem 18 sierpnia 1884 l. 11285 pozwu do pisemnego postępowania Maryi Eweliny Szumpeterowej przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Dyonizemu Bazylemu 2-ch im. Poglodowskiemu o uznanie praw do sumy 3.000 dukatów ciężącej na dobrach Słobódka szlachecka i na sumie 35.000 zł. polskich na tych dobrach zahypotekowanej za zgasłe i o wykreślenie tejże sumy z rzeczonych hypotek, ustanawia dla pozwanego kuratora w osobie pana adw. Swiejkowskiego podstawiając mu adw. dr. Trzcinieckiego do przeprowadzenia tego sporu, i udziela się temu kuratorowi pozew z załącznikami do wniesienia obrony pisemnej do dni 90.

Uwiadamiając o tem pozwanego, robi się go uważnym, że rzeczą jego jest dostarczyć kuratorowi środków obrony lub soble innego zastępcę obrać i sąd o tem zawiadomić. Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 2 września 1884.

L. 22969. (6095 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa M. Karpfa, że przeciw niemu p. Maurycy Wnuczek wniósł pozew wekslowy de praes. 12 września 1884 l. 22960, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 205 złr. 51 ct. w. a. z pn. Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa M. Karpfa wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Władysława Wilkosza z substytucyą dr. Smolarskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego, w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sonie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniosł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 13 września 1884.

L. 23203. (6098 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Karolinę Dembińską i Adolfa Dembińskiego, że przeciw nim Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie wniosło pozew wekslowy de praes. 11 września 1884 l. 22894, w załatwieniu którego wydano dnia 12 września 1884 nakaz zapłaty sumy wekslowej 158 złr. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Władysława Wilkosza z substytucyą adwokata dr. Smolarskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, dnia 15 września 1884.

L. 12460. (6073 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Kajetana Torosiewicza, że pod dniem 9 września 1884 l. 12460 przeciw niemu Berl Badler wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 200 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dra Kwiatkowskiego z zastępstwem p. adw. dra Glogiera, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Kajetana Torosiewicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze

Tarnopol, 10 września 1884.

L. 4641. (6200 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie w sprawie Juliana Fecycz imieniem własnem i Filipa Pirog, imieniem nieletnich po Tymku Fecycz, przeciw Wasylowi Szuszeryba, pto 80 zł. z pn., wskutek pozwu z dnia 17 września 1884 l. 4641, ustanawia dla nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Szuszeryby kuratorem Piotra Dziułę ze Smolnika, wzywając Wasyla Szuszerybę, ażeby w dniu 27 października 1884, do rozprawy wyznaczonej się stawił, lub kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika ustanowił.

Baligród, dnia 18 września 1884.

L. 8538. (6026 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Duchnowskiego a względnie jego nieznanych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców, iż Franciszka, Maryan, Franciszek i Kamila Oleńscy wnieśli przeciw nim pod dniem 27 sierpnia 1884 l. 8538 pozew o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 256 zł. mk. z pn. w stanie biernym realności pod lk. 83 s. 158 n. w Samborze zaintabulowanej, przez zadawnienie ustało i zgasło, ze wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy w stanie biernym tej realności wpisane być ma i o dozwolenie adnotacyi, że pozew ten wytoczony został.

Rzeczony pozew zadekretowany do postępowania pisemnego, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Wołosiańskiemu z zastępstwem adw. dra Witza obu w Samborze zamieszkałych.

Winni przeto pozwani temuż kuratorowi udzielić należytej informacyi, lub innego zastępcę sobie do obrony obrać i sądowi go wskazać, gdyż inaczej złe skutki zaniechania, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 2 września 1884.

L. 11226. (6059 3—3)

Sąd powiatowy Leżajski uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Kreindlę Geitzholz, Mendla Breindla i Ryfkę Reichów, że 4 sierpnia 1855 zmarł w Leżajsku z pozostawieniem ustnego kodycylu Abraham Reich.

Gdy powyżsi spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, wzywa się ich, aby w roku i sześciu tygodniach do spadku się zgłosili, gdyż inaczej pertraktacya z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Leżajsk, 5 grudnia 1883.

L. 5678. (6057 3—3)

C. k. sąd powiatowy Leżajski zawiadamia, iż Kaźmierz Szpila 17 stycznia 1875 w Leżajsku z pozostawieniem kodycylu zmarł.

Gdy miejsce pobytu nieletnich Maryanny, Leopolda i Józefa Szpilów, oraz tychże matki Julii Szpiliny jest niewiadome, wzywa się Julię Szpilinę, aby w ciągu roku w sądzie powiatewym Leżajskim zgłosiła, imieniem nieletnich dzieci do spadku oświadczyła się, w przeciwnym razie zostanie spadek ze spadkobiercami zgłoszonymi i ustanowionym dla Maryanny, Leopolda i Józefa Szpilów kuratorem Tomaszem Szpilą, przeprowadzonym.

Leżajsk, dnia 28 maja 1884.

L. 22167. (6094 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bonawenturę Błeszyńskiego, że wskutek skargi wekslowej wniesionej pod dniem 17 lipca 1884 przez Rafała Jonasza Anisfelda uchwałą z dnia 18 lipca l. 18146 wydano nakaz zapłaty, którym polecono pozwanemu Bonawenturze Błeszyńskiemu, aby jako przyjemca wekslu resztującą sumę wekslową 380 złr. w. a. 6 prc od dnia 1 lipca 1884 i koszta pozwu w kwocie 13 złr. 58 ct. posiadaczowi wekslu Rafałowi Jonaszowi Anisfeldowi w przeciągu dni trzech zapłacił, a zarazem ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Smolarskiego i do rąk tegoż doręczono wydany nakaz zapłaty.

Kraków, dnia 5 września 1884.

L. 23357. (6267 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia Dr. Izydora hr. Dzieduszyckiego, iż Süssmann Peltz przeciw niemu wytoczył skargę wekslową o zapłacenie kwoty 126 złr., wskutek której w dniu 12 września 1884 l. 22946 wydany został nakaz zapłacenia 126 złr. z przynależytościami w dniach 3 pod rygorem egzekucyi. Gdy miejsce pobytu Izydora hr. Dzieduszyckiego jest niewiadome, przeto doręczenie tego nakazu zarządza się do rąk ustanowionego kuratora adw. Władysława Wilkosza z podstawieniem dr. Arona Affe w Krakowie. Zaleca się dr. Izydorowi hr. Dzieduszyckiemu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielił informacyj lub innego obrał zastępcę, inaczej złe skutki sobie przypisze.

Kraków, 19 września 1884.

L. 4984. (6103 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że dnia 27 lutego 1879, w Jaworowie Piotr Luty z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarł, i wzywa niewiadomego z miejsca pobytu jego syna Jana Lutego, aby w ciągu roku od daty tego edyktu oświadczenie do spadku w tutejszym sądzie wniósł, inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem, Józefem Pryjmą w Jaworowie, przeprowadzony zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 10 czerwca 1884.

L. 1328/pr. (6169 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej dnia 10 listopada 1884 o godzinie 9tej rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Henryka Nitarskiego.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów, dnia 19 września 1884.

L. 41177. (6087 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Dworze Reitzes i innym o zapłacenie kapitału pożyczkowego 2356 zł. 88 ct. a. w. z pn, celem doręczenia z miejsca pobytu nieznanej pozwanej Dworze Reitzes, tusądowej uchwały z 5 lipca 1884 l. 28559, jakoteż późniejszych doręczyć się mających, został dla niej adwokat dr. Rogalski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Bieliński mianowany.

Wzywa się zatem Dworę Reitzes, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła. lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, d. 13 września 1884.

L. 13045. (6276 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie wiadomo czyni, że dnia 21 grudnia 1877 zmarł w Szenorach Iwan Hasiuk z pozostawieniem ustnego testamentu. Wzywa się niewiadomych z pobytu spadkobierczyń Paraskę i Annę Hasników, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie swe oświadczenie do spadku złożyli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Oleksą Michajlukiem.

Kossów, 30 grudnia 1881.

L. 36653. (6088 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem niewiadomego dzierzyciela zaginionej p. Alojzemu Knee obligacyi indemnizacyj nr. 8687, na 200 zł. opiewającej, a jako kaucya służbowa tegoż p. Alojzego Knee, jako c. k. pocztmistrza w Dawidowie zawinkulowanej, aby najdalej do roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu rzeczoną obligacyę w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukował, gdyż takowa inaczej amortyzowaną zostanie.

Lwów, 9 sierpnia 1884.

L. 2023/pr. (6217 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego mianował dla czwartej kadencyi sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, na dniu 17 listopada 1884, o godzinie 9tej przedpołudniem rozpocząć się mającej, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Adolfa Pressena przewodniczącym sądu przysięgłych, a tegoż zastępcami c. k. radcę sądu krajowego wyższego Huberta Freybergera, tudzież radców sądu krajowego Wiktora Nennel, Cypriana Leszczyńskiego, Jędrzeja Skalę i Emila Leo de Löwenmuth.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 19 września 1884.

L. 42098. (6275 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Władysławowi Zarewiczowi, że przeciw niemu został dnia 16 sierpnia 1884 do l. 37039 na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Władysława Zarewicza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Skowrońskiego, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Dąbrowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Zarewicza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 20 września 1884.

L. 20313. (6096 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Starzyckiego, że w sprawie wekslowej Ludwika Kussa przeciwko niemu pto 875 złr. z pn. wydany został w dniu 30 maja 1884 pod l. 15874 wyrok, którym t. s. nakaz zapłaty z dnia 4 kwietnia 1884 l. 8528, w mocy swej utrzymanym został, i że celem doręczenia tego wyroku, uchwałą z dnia dzisiejszego ustanowionym został dla niego kurator adw. dr. Leszko; zarazem wzywa go, aby potrzebnych do obrony dalszej środków temuż kuratorowi udzielił. lub innego ustanowił zastępcę, inaczej bowiem skutki swego zaniedbania ponosić będzie.

Kraków, 22 sierpnia 1884.

L. 26037. (6336 2—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1884, do końca marca 1885.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października 1884, do końca marca 1885, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy: Extra poczta zł.	ct.	pocztą zwyczajną zł.	ct.
Kraków, Sącz, Tarnów, Wadowice,	1	16	—	97
Rzeszów, Sanok Żółkiew	1	10	—	92
Brzeżany, Kołomyja Lwów, Przemyśl	1	6	—	88
Sambor, Stanisławów, Tarnopol	1	3	—	86
Czortków, Stryj, Złoczów	1	1	—	84

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą częsc jezdnego za jednego konia i za miriameter

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego, pozostają niezmienione.

Lwów, dnia 30 września 1884.

(6413 2—3)

P. dr. Jan Lityński wpisany został z dniem 20 września 1884, do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 20 września 1884.

L. 4956. (6285 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Aizioła, że Franciszek i Maryanna Drewniaki wnieśli przeciw niemu pozew de pr. 15 września 1884 l. 4956 o uznanie za właścicieli gospodarstwa pod lk. 33 w Wólce Sokołowskiej, w której to sprawie termin na dzień 2 grudnia 1884 wyznaczono, i Jakóba Zagaję wójta z Wólki Sokołowskiej, kuratorem dla tegoż Franciszka Aizioła ustanowiono.

Sokołów, dnia 22 września 1884.

L. 3419. **W y k a z** (6205 2—3)

depozytów przy c. k. sądzie powiatowym w Dębicy, do których od 30 lat właściciele nie zgłosili się

Data i liczba pierwszego rozporządzenia sądowego	Dzień odbioru	Nazwisko masy	Suma deponowana: w gotówce lub kosztownościach w. a. zł.	ct.	w zapisach długu: publicznych w. a. zł.	ct.	prywatnych w. a. zł.	ct.
31 marca 1819 l. 2906/36 byłego sądu szlacheckiego w Tarnowio	31 marca 1819	ksiądz Jędrzej Cielewicz	—	—	25	53	—	—
		ksiądz Jan Bochniewicz z Straszęcina	23	62½	155	83½	91	19½
5 lipca 1856 l. 488 i byłego sądu wojskowego we Lwowie z dnia 24 lutego 1832 l. 697.	2 maja 1837 do l. 237 odebrał były sąd wojs. we Lwowie i oddał tutejszemu depozytowi 5 lipca 1856	Karolina Thomas	53	73½	624	40	—	—
		Katarzyna Thomas						

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów, aby w ciągu jednego roku i 45 dni tem pewniej do podniesienia powyższych kwot i dokumentów, należycie wylegitymowani się zgłosili, gdyż po upływie tego czasu depozyta, jako na rzecz Wysokiego Skarbu przepadłe i temuż wydane zostaną.

C. k. sąd powiatowy

W Dębicy, dnia 18 września 1884.

Księgi gruntowe.

L. 4401. (6422)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż złożone u niego zostały do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Budy.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnosić można do dnia 11 października 1884. w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Głogów, 30 września 1884.

L. 4411. (6421)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wysoka, dnia 14 października 1884, rozpocznie.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Głogów, 30 września 1884.

L. 208. (6435)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łubianki wyższe, do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 18 października 1884, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 4 października 1884.

L. 212. (6433)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Nowosiółka, rozpoczną się dnia 20 października 1884.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia, lub uchrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 5 października 1884.

L. 206/207. (6432)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Skoryki i Klimkowce, do powszechnego wglądnienia w c. k. sądzie powiatowym w Nowemsiole.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą w tym sądzie do dnia 18 października 1884, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol, dnia 4 października 1884.

Kuratele.

L. 8187. (6426 2—3)

Sprostowanie.

L. 8187/civ. Edykt z dnia 5 września 1884 l. 7531, umieszczony w Gaz. Lwow. nr 202, 203, 204 do l. ins. 5649, dotyczy kurateli Szymona Giebułtowskiego, nie zaś Szymona Giebułkowskiego, jak mylnie wydrukowano w nadmienionych powyżej numerach, co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 15 września 1884.

L. 16363. (6145 2—3)

Karol Majer kancelista przy kolei żelaznej Karola Ludwika uznany umysłowo chorym. Kuratorem Antoni Majer, zarządca p. Młodeckiego w Brodach.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyśl, 13 września 1884.

L. 5988. (6438 1—3)

Na mocy uchwały c. k sądu krajowego lwowskiego z 26 lipca 1884 l. 34316, podaje się Wasyla Burdę z Potylicza, jako marnotrawcę pod kuratelę, i ustanawia się Jwana Lelika kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 8 sierpnia 1884.

L. 9150. (6346 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 5 czerwca 1884 l. 5332, Antoni Demianczuk z Zamuliniec marnotrawcą uznany, i jego kuratorem Mikołaj Dmyterko ustanowiony został.

C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy.

Kołomyja 30 czerwca 1884.

L. 7032. (6324 3—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi uchwałą z 21 sierpnia 1884 l 8029 zezwolił na uznanie Nikefora Ławruka gospodarza z Starych Kut marnotrawcą kurator Iwan Gulij z Starych Kut.

C. k. sąd powiatowy

Kuty, dnia 16 września 1884.

L. 4032. (6223 3—3)

Jan Jaszcz z Bobrowy uznany za głupkowatego. Kuratorem mianowano Szymona Pacochę z Bobrowy.

C. k sąd powiatowy.

Dębica, 8 sierpnia 1884.

L. 10092. (6198 3—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 19 czerwca 1884, l. 5933 Matij Stefaniuk z Szeparowiec marnotrawcą uznany i dlań kuratorem Iwan Terpeluk ustanowiony został.

C. k. miej. deleg. sąd powiat. wy.

Kołomyja, 19 lipca 1884.

L. 2741. (6149 3—3)

C k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości że Iwan Bołochan z Wyszkowa uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z 20 marca 1883 l. 3358 za marnotrawcę. Kuratorem dla niego mianowano Ołeksą Małeńczuka z Wyszkowa.

Dolina, 30 grudnia 1883.

L. 3817. (6273 3—3)

Hnat Spodaryk gospodarz z Turza został marnotrawcą uznany. Kuratorem ustanowiono Łucia Załuskiego młodszego z Turza.

C. k. sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 21 lipca 1884.

Doniesienia prywatne.

Młyn wodny

o 4 kamieniach do wydzierżawienia w Czerwonej Woli, powiecie Jarosławskim. Szczegółowych informacyi udziela F. Kinda nadleśniczy w Czercach, poczta Sieniawa.

(6397 3—3)

(6387 3—3)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały wydziału wierzycieli z daty 24 lipca 1884 i protokołu komisarza konkursowego z dnia 9 września 1884 l. 50 podaje się do powszechnej wiadomości, że wszystkie do masy rozbiorowej spadku po ś. p. Berlu Grossfeldzie należące pretensye dnia 26 października 1884 także niżej sumy głównej ryczałtem, najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Suma główna reprezentuje kwotę 4732 złr. w. a.

Licytacya odbędzie się w drodze oddania ofert w kancelaryi podpisanego zawiadowcy masy od godz. 3—5 po południu.

Każdej ofercie należy 10 prc. ofiarowanej za sprzedać się mające (przedmioty) pretensye kwoty jako wadyum dołączyć, w przeciwnym bowiem razie oferta nie będzie uwzględnioną.

Reszta ceny kupna ma być złożoną do 3 dni po nastąpionej ratyfikacyi oferty ze strony wydziału kredytowego do rąk podpisanego.

Ostateczne rozstrzygnienie co do przyjęcia lub odrzucenia oferty, zastrzega sobie wydział kredytowy.

Zawiadowca masy rozbiorowej spadku po ś. p. B. Grossfeldzie.

Dr. WILHELM RASCH.

L. 6879. (6393 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 2328 złr. 74 ct i 9867 złr. 79 cnt. 8956 złr. 83 cnt, i 7448 złr. 23 cnt a. w., listami zastawnemi, z większych sum 2800 fr. 11,900 fr. 10.000 fr. i 8000 fr. w. a., na hipotekę dóbr Chlebiczyn leśny w powiecie kołomyjskim położonych, p. Mi kołaja Asłana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1883, względnie z dniem 1 stycznia 1884 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 24 września 1884.

L. 6407. (6212 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 6.216 złr. 50 ct. a.w. listami zastawnemi, z większej sumy 7.000 złr. na hipotekę dóbr Bóbrka blizińska w powiecie liskim położonych, pani Pelagii Blizińskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 17 września 1884.

Oliwę do maszyn

Smarowidło do osi żelaznych

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(6381 23—?)

Handel Karola Bałłabana

we Lwowie,

poleca **KAWY** *pod nazwiskiem*

„Siriusz"

we Lwowie polecanej

1 klo. takiej kawy 1 złr. 50 ct.
na prowincyi $4^3/_4$ klo. 7 złr. 20 ct.
opłacone do każdej stacyi pocztowej w kraju. (5842 8-?)

Fałszywych Siriuszów nie ma, ponieważ nazwy: „Siriusz" żadna kawa nie nosi, a jeżeli co fałszywem być może, to pierwsze „Siriusz" jest fałszywe nazwisko.

Pod nazwiskiem „Siriusz" sprzedawana kawa nie potrzebuje ani pobytu 9cio letniego w Ameryce, ani protekcyi osobliwszej taniości dla publiczności, jest to gatunek kawy, który u mnie bez wszelkiej protekcyi o 10 centów taniej kosztuje.

Kawa.

Ludwik Harling et Com.

w Hamburgu (8)

dostarcza najprzedniejszych gatunków **kawy** po nadzwyczaj tanich cenach franco za pobraniem.

(Postępując rzetelnie, nie może nikt tej kawy taniej sprzedawać)

5 kil.	afryk Mocca prima	zł.	3.—
5 „	Campinas, silnej	„	3.90
5 „	Cuba, brylantowej	„	4.40
5 „	Ceylon, prima	„	4 80
5 „	złotej Menado, przewybornej	„	5.20
5 „	Cuba perłowej.	„	5.20
5 „	Ceylon perłowej, prima	„	6.—
5 „	Mocca arab.	„	3.—

(6442 1—5) (Ho 6.530)

(6386 3-3)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały wydziału wierzycieli z daty 24 lipca 1884 i protokołu komisarza konkursowego z dnia 12 września 1884 l. 31 daje się do powszechnej wiadomości, że cały do masy rozbiorowej Henicha Grünberga należący skład towarów wraz z urządzeniami sklepu i pomieszkania tudzież wszelkie do tejże masy należące pretensye dnia 23go października 1884 ryczałtem najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Cena szacunkowa reprezentuje kwotę 5500 zł. wa.

Licytacya odbędzie się w drodze oddania ofert w kancelaryi podpisanego zawiadowcy masy od godziny 3—5 po południu.

Każdej ofercie należy 10 prc. ofiarowanej za sprzedać się mające przedmioty kwoty jako wadyum dołączyć w przeciwnym bowiem razie oferta nie będzie uwzględnioną.

Reszta ceny kupna ma być złożoną do 3 dni po nastąpionej ratyfikacyi, oferty ze strony wydziału kredytowego do rąk podpisanego.

Ostateczne rozstrzygnienie co do przyjęcia lub odrzucenia oferty zastrzega sobie wydział kredytowy.

Zawiadowca masy rozbiorowej Henicha Grünberga.

Kołomyja, 2 października 1884.

Dr. Wilhelm Rasch.

APTEKA

Jul. Nahlika we Lwowie

poleca:

Preparata salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt. **proszku salicylowego** pud. 40 cnt. **wody salicylowej** flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt.

Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (3783 22—4)

Założono Wiedeń 1847, Budapeszt od 1861.

Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego. Cena flaszki 65 cnt.	**Jana Hoffa skoncentrowany ekstrakt słodowy.** 1 flakon 1 zł. 12 ct., mniejszy flakon 70 ct.
Jana Hoffa piersiowe cukierki z słodowego ekstraktu. W niebieskich woreczkach po 60, 30, 15 i 10 centów.	**Jana Hoffa słodowa czekolada zdrowia.** $^1/_2$ kilo I. 2 zł. 40 ct., II. 1 zł. 60 ct., $^1/_4$ kilo I. 1 zł. 30 ct, II. 90 ct.

Udowodniony skutek uzdrawiający przy cierpieniach piersi

Pana JANA HOFFA

wynalazcy słodowych preparatów, c. k. dostawcy nadwornego i wielu panujących Europy etc. etc. Wiedeń I Graben, Bräunerstrasse 8,

Tarnów, 8go marca 1878.

W. P.! Pańskie doskonałe Jana Hoffa słodowe preparata były skutecznymi u mojej żony, która od dłuższego czasu jest cierpiąca na piersi. Proszę jeszcze o 6 flakonów skoncentrowanego słodowego ekstraktu po 1 zł. 2 ct. i 1 kilo Jana Hoffa słodowej czekolady zdrowia I. po 2.40 za zaliczką.

Z poważaniem **Jakób Zappe,** miejsk. inżynier, Tarnów.

Urzędowe sprawozdanie lecznicze szpitalu Lazarusa, Berlin: Pańskie znakomite piwo słodowe używano tutaj z skutkiem leczniczym; chorzy z wielką przyjemnością pili.

(5980 2—4) **Adelaida de Bismarck.**

Składy w Galicyi: Lwów Z. Rucker, J. Beiser, P. Mikolasch, H Blumenfeld apt., Karol Bałłaban, K. Krzyżanowski, J. Piepes, A. Kochanowski, apt., K. Klimowicz; Biała E. Keler, A. Blumenthal apt.; Bochnia J Michnik; Borszczów M. Niemczewski, apt.; Brody wszyscy aptekarze; Brzeżany J. Durst, apt.; Buczacz Kerzel & Jeżewski; Czortków L. Noss, apt.; Dolina Traunfellner, apt.; Drohobycz J. Aichmüller, apt.; Gorlice J. Birn; Gródek A. Lippus; Grzymałów J. Goldberg; Husiatyn C. Piekarski, apt.; Jarosław Rohm, Wisłocki. apt., S. Ellenborg; Jasło K. Wiszniewski Jan Janiger; Kraków J. Trauczyński, Redyk, apt.; Kołomyja Sidorowicz, Stenzl, apt.; Kossów St Bursa, apt., Krystynopol F. Ormezowski, apt; Monasterzyska L. Zarski. apt.; Nowy Sącz Filipek, Jakubowski, apt., J. Grossbard; Podgórze J. Skakalski, apt.; Podhajce Karzikiewicz, apt.; Podwołoczyska G. Morawetz; Przemyśl M. Krug, J. Maszewski, L. Nahlik, apt.; Rzeszów Karpiński apt., Schaitter. E G. Neugebauer, J. Blumenberg; Sambor Aleksiewicz apt., Maresch, apt.; Sanok Rymczarski; Sokal J. Wysoczański, apt.; Stanisławów J. Macura, A. Sidorowicz, apt.; Tarnopol F. Jamrogiewicz, H. Kahane apt.; Tarnów W. Müldner et C.; Zaleszczyki St Szymonowicz, apt.; Złoczów Józef Gold; Czerniowce Leon Bełdowicz. Erben, J. Golichowski, Krzyżanowski, apt., Ign. Schnirch, A. Bayer.

60 wysokich odszczególnień.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki, a w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Instrukcya służbowa dla woznych i wykonawców sądowych,

wydanie II uzupełnione, jest odtąd wyłącznie do nabycia u autora **Karola Szureka,** radcy sądu kraj. w Wadowicach, po cenie zniżonej 50 ct. za jeden egzemplarz, z przesyłką pocztową o 5 ct. więcej.

(6264 2—3)

WINOGRONA

kuracyjne

wysyła codziennie **z własnej winnicy, świeżo z drzewa zerwane,** tak kuracyjne jakoteż stołowe, w umyślnie do tego praktycznie urządzonych, lekkich koszach 5—8 klgr. a to:

WINOGRONA stołowe, klgr. po 30 ct.

„ muszkatełowe, „ „ 40 ct

franco do każdej stacyi pocztowej austryackiej monarchii

Ludwik Reschofsky,

właściciel winnic **Tolosva** obok **Tokaju.**

(6207 1-4)

Alabastrowo - białą

najpiękniejszą i najtrwalszą

farbę,

dobrze kryjącą, szybko schnącą i z pięknym połyskiem, do przeciągania drzwi, okien i t. p.

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie. (5599 29—?)

Na podstawie wielu doświadczeń i otrzymanych licznych uznań poleca

apteka

M. Karczewskiego

we Lwowie w Rynku

BALSAM rossyjski

dr. Tolczofa,

jako wypróbowany najlepszy środek

na reumatyzm i gościec

Cena flaszki 1 złr.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelki środki specyficzne, krajowe i zagraniczne i przyrządy chirurgiczne, jako też towary aptekarskie.

(5784 9—10)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1884 r.

przez **„Suez“** sprowadzonej

HERBATY

chińskiej

a mianowicie:

			Cena za pół kilo
Nr.	0.	**„Assam - Pecco - Mandarin“** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł. 5.—
Nr.	1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr.	2.	**Juntojczan Pecha,** białokw	zł 4 —
Nr.	3.	**Nandzyn,** czarna mocna . . .	zł. 3.20
Nr.	4.	**Souchong,** mało narkot. . . .	zł. 2.80
Nr.	5.	**Congo,** familijna dobra	zł. 2 —
Nr.	6.	**Proszek herbaciany** . .	zł. 1.50
Nr.	7.	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł. 1 70
Nr.	8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł. 4. —
Nr.	9.	**Souchong** powyższa na wagę .	zł. 3 60
Nr.	10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł. 4.80
Nr.	11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł. 6.—

poleca i rozseła handel (5683 6—?)

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

Mój cennik

drzew owocowych tudzież drzew i krzewów do ozdoby i róż

wyszedł już i przesyła się na żądanie **gratis i franco.** (6444 1—2)

Budapest, (w Węgrzech).

Pecz Armin właściciel szkółki drzew.

Handel sukna i towarów wełnianych

założony w roku 1841

pod firmą:

Jan Wallach i Syn

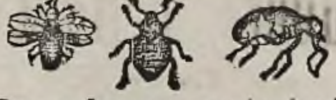
we Lwowie, w Rynku pod l. 33, poleca na sezon jesienny i zimowy swój obficie zaopatrzony

skład sukna

wszelkiego rodzaju, również towarów **modnych wełnianych,** na męzkie jako też damskie ubrania, po bardzo przystępnych cenach.

Na prowincye wysyła próbki na każde żądanie bezpłatnie.

(6122 7—?)



Bezzwłoczne wytępienie

wszelkich owadów pod gwarancyą skuteczności.

NECROLIN,

jedyny środek do wytępienia pluskw, moli, pcheł i wszów. Przeciw pluskwom w łóżkach, molom w futrach, w sukniach i meblach środek niedościgniony, który nie robi plam. Zapach przyjemny. Flakon 50 ct.

BLATTOLYTH,

jedyny środek do wytępienia szwabów, russów, chrząszczy, mrówek etc., niedościgniony dotąd w skutkach. Puszka 50 ct. Patent. rozpylacz 50 ct. Niżej 1 złr. nie przesyła się towaru. — Nabyć można w wielu aptekach i handlach.

Główny skład (6443 1—8)

E. SOXHLET

w Retz, (Dolna Austrya).

Hübner i Hanke

we Lwowie

farby olejne

zupełnie do użycia gotowe,

do malowania domów, dachów, sztachet ogrodowych, schodów, drzwi, okien, podłóg, ścian i sufitów;

farby w tubach do robót artystycznych olejne i akwarelowe,

do malowania **na porcelanie**

jakoteż i inne

farby

pokostowe i lakierowe po cenach najumiarkowańszych

polecają

(5464 19—?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Siarczan miedzi

(siny kamień)

polecają (5734 14-?)

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Chustk damskie zimowe po złr. 3.50, 4, 4.75, 5.25, 5.75, 6.25, 7.50, 8 i 8.50.

Chustki damskie Hymalaja po złr. 10, 11, 12, 14, 16 i 18.50.

Chustki zimowe dla panienek po złr. 1, 1.70, 2.70, i 4.

Chustki Kaszmirowe drukowane, do nakrycia głowy po 85 ct., zł. 1,05, 1.20, 1.25 i 1.30

poleca w wielkim wyborze

Magazyn MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(6243 2—?)

Porządny młody człowiek,

z dobrem pismem, który szóstą klasę gimnazyalną albo szkoły realnej ukończył, znajdzie miejsce jako praktykant w moim kantorze.

Aug. Schellenberg

WE LWOWIE.

[6388 2—3]

Największy skład

Płócien

irlandzkich i galicyjskich, stołowej bielizny i ręczników, oraz perkali, schirtingów, chustek do nosa, pończoch i skarpetek,

poleca po cenach stałych i najtańszych (5948 4—8)

Magazyn Markiewicza

we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

PUDR KSIĄŻECY

biały, różowy i żółtawy.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie **przylega do twarzy,** nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt. Różowy i żółty, mniejsze 70 cnt., większe 1 20 cnt. z łabędzikiem 1.60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo lekarskiej w Krakowie.

— Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy- — Cena 60 cnt

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum

JANA IHNATOWICZA

przy ul. Kopernika Nr. 3. we Filii przy ul. Halickiej róg wałowej, naprzeciw sklepu p. Bałłabana, w Krakowie w Filii w Sukiennicach l. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (180 53-?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6301 2—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabr